

Z wizyty szefa dyplomacji Indii

Zbieżność poglądów

3 bm. przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął przebywającego z oficjalną wizytą w Polsce ministra Spraw Zagranicznych Republiki Indii — Narayana Datil Tiwariego.

Przewodniczący Rady Państwa wyraził zadowolenie z wizyty przedstawicieli narodu i państwa, które cieszy się w Polsce szczerym szacunkiem i sympatią.

Omaliając sprawę dwustronną, W. Jaruzelski wyraził satysfakcję z aktywnego dialogu politycznego oraz z osiągniętego wysokiego poziomu współpracy polsko-indyjskiej we wszystkich dziedzinach, a także wolę ich dalszego umacniania i rozszerzania. Zwrócił uwagę na znaczenie, jakie w całokształcie stosunków odgrywa kontakty polityczne i społeczne.

Przedmiotem rozmowy były również wezwane zagadnienia międzynarodowe. Podkreślono, że zbieżność poglądów Polski i Indii w sprawie utrzymującego się napięcia i ognisk zapalnych w świecie stwarza dobrą podstawę do dalszego zacieśnienia współpracy i współpracy w kwestiach związanych z zachowaniem pokoju, a rzecz rozbrojenia i rozwoju.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, minister Spraw

Ciąg dalszy na str. 2

Chirurdzy u W. Jaruzelskiego

3 bm. przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął przedstawicieli Towarzystwa Chirurgów Polskich w osobach profesorów: Romana Górala, Tadeusza Popiela i Witolda Rudowskiego, którzy przedstawili założenia ideowo-programowe obchodów stulecia Towarzystwa oraz dwóch wieków polskiej chirurgii uniwersyteckiej.

Obecny był minister Zdrowia i Opieki Społecznej Mirosław Cybulko, (PAP)

16 kwietnia

Posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 18 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 16 kwietnia 1987 r. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 9.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

— Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;

— Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o kinematografii;

— Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o dozorze technicznym;

— Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o narodowym spisie powszechnym w 1988 r.;

— Interpelacje i zapytania poselskie.

☆

Ogłoszony porządek dzienny dowodzi, że definitywnie przesunął się punkt ciężkości na wstępnym etapie procesu legislacyjnego w Sejmie. W IX kadencji praca nad 29 ustawami dotychczas uchwalonymi, bądź jeszcze rozpatrywanymi w Sejmie — w 17 przypadkach.

Ciąg dalszy na str. 2

Czekamy na opinie i wnioski

Wyzwolić społeczną energię

Co nas cieszy, a co denerwuje i boli? Jakże są pozytywne i negatywne przykłady? Kłopoty firmy i urzędy dobrze funkcjonują i działają, czy też nie? Jakże są dobre i złe przykłady? Jakże mamy chęć skierować pod adresem „centrum”, a jakie problemy powinny być rozwiązywane we własnym zakresie?

Chodzi nam zwłaszcza o zwrócenie uwagi na przejawy ☆ niegospodarności ☆ lekkceważenia obowiązków ☆ obojętności ☆ pozorowania pracy ☆ marnotrawstwa ☆ tolerowania produkcji niskiej jakości.

Pisząc do nas! Przekazujcie nam swoje uwagi, opinie i propozycje. Wasze listy wy-

korzystamy w toczącej się dyskusji na temat funkcjonowania gospodarki i państwa. Lamy „Trybuny Ludu” i „Gazety Współczesnej” są otwarte dla wszystkich, którzy — w trosce o interes społeczny i wspólne dobro — chcą wypowiedzieć się publicznie.

NASZ ADRES: „Gazeta Współczesna”, 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1 (z dopiskiem na kopercie „Wyzwolić społeczną energię”).

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Jaki bat na spekulantów?

Czytając piątkową „Gazetę” (artykuł pt. „Wyzwolić społeczną energię”), gdzie prosicie o opinie i wnioski, postanowiłem napisać jako robotnik ciężko pracujący przez 32 lata. Niepokoje mnie jedno: szybki wzrost fortun ludzi dla których uczciwa praca nigdy nie była zajęciem pociągającym, a odwrotnie — spekulacja i różne kombinacje.

„Gazeta” podaje pytanie do Czytelników „jak się dobrać do kombinatorów”. My na każdym zebraniu domagamy się odpowiedzi: dlaczego nasze władze tolerują kombinatorów oraz spekulantów i nie w tym kierunku nie robią? Nie trzeba daleko szukać, wystarczy pójść we czwartek, sobotę lub niedzielę na rynek przy ul. Bema w Białymstoku.

Setki ludzi w młodym wieku (nawet szkolnym) handluje czym popadnie — towaram z zagranicy, ze sklepów czy kradzieży. O ile jest dostawa poszukiwanego towaru w

sklepiech, to już na drugi dzień pełno jego na Bema. Ci ludzie wpadają w nałóg i mówią otwarcie: „lepszy mały handelek jak duży szpadek”. Nie jest tajemnicą, że zarabiają bardzo du-

żo, nawet po 20 tys. zł dziennie. W niedzielę byłem na rynku przy Bema i widziałem na własne oczy, jak dwóch młodych ludzi w ciągu godziny sprzedało 20 sztuk kanistrów 20-litrowych na benzynę po 3500 zł (ich cena wynosi 2150 zł). Widziałem również jak w ciągu godziny sprzedano 12 opon do malucha po 10 tys. zł sztuka.

Ciąg dalszy na str. 3

Ja do towarzysza z KC...

Dojrzeć człowieka w gąszczu paragrafów

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj w trzech naszych województwach gościli członkowie Komisji Wniosków, Skarg i Sygnałów od Ludności KC PZPR. W Białymstoku interesantów przyjmował gen. brg. HENRYK KONDAS, w Łomży — JERZY OSTRZYŻEK, a w Suwałkach — WACŁAW DOBRZAŃSKI.

Najwięcej problemów mieli mieszkańcy woj. białostockiego. Do godzin wieczornych czekali na swoją kolejkę w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Wszyscy zostali wysłuchani. Spora część spraw dotyczyła kwestii mieszkaniowych. Przychodzili pokrzywdzeni przez urzędy, rodziny. Kilkakrotnie nie było się bez lez. Jednakże ludzie przychodzili nie tylko przytłaczani z bo-
ląciami co świadczy o widze-

Ciąg dalszy na str. 2

Barwnie, z przytupem na ludowo

FOLKLOR NA SCENIE TEATRU SPECJALNY KONCERT DLA SZKÓŁ OKAZJA PODPATRYWANIA DLA INSTRUKTORÓW

INFORMACJA WŁASNA

Ostatnie tygodnie cechują się mnogością artystycznych imprez w wykonaniu amatorów. Przeglądy, pokazy, turnieje i festiwale wojewódzkie, strefowe i krajowe, bezustannie ożywają różne środowiska Białegostoku.

Przed nami kolejna impreza. Będzie to III ogólnopolski przegląd zespołów pieśni i tańca CZSP.

Jak poinformował nas dyrektor Spółdzielczego Donu Kultury w Białymstoku — Tadeusz Gąsowski, od 7 do 12 kwietnia około tysiąca osób, tworzących 24 zespoły folklorystyczne, przebywać będzie w

stolicy województwa. Przyjmijmy ich serdecznie, z bielo-
stoczką gościnnością, bo wiel-
kość z nich po raz pierwszy
zobaczy to miasto.

Występy odbywać się będą w Teatrze im. A. Węgliki. Uroczyste rozpoczęcie imprezy nastąpi we wtorek, 7 bm. o

Ciąg dalszy na str. 2

W poniedziałkowej „GW”

Trzej trzynasto- i czternastoletni chłopcy zabili kocia-
ka, rozpruli mu brzuch i głowę, gasili w jego wnętrzo-
ściach papierosy. Ich koleżdy podpalili zwierzę benzyną i
— płonące — powiesili na drzewie. Mamusia, postawiona
za brak nadzoru przed kolegium — była oburzona.

PRZECIŻ TO TYLKO KOT

— powiedziała jedna z nich.
Ktoś się pod tym listem podpisać nie chciał. Zwykły
anonim. Może wyładowałby w koszu, jednak podane w nim
fakty zastanowiły. Wyruszone

TROPEM JEDNEJ SKARGI

jak się okazało — nie bezpodstawnie...
— Do rynku prawie nie chodzą. Nie ma po co. — W
GOK, jeśli coś robia, to dla starszych. — Do kina jeżdżą
my do Białegostoku. Tutaj

KĄDZY ŻYJE WŁASNYM ŻYCIEM

Dlaczego giną żółwie?

Przypływ morza wyrzucił w ostatnich 2 latach na 20-kilometrowy odcinek wybrzeża w rejonie włoskiego miasta Brindisi 435 dużych żółwi morskich. Tylko część z nich zdołała uratować. Pozostałe zginęły, przebywając

zbyt długo na brzegu przed
znalezieniem ich przez ludzi.

Próbując rozszyfrować przyczynę dzikiego zjawiska, naukowcy zwrócili uwagę na to, że żółwie giną przede wszystkim zimą. Tak np. ostatnio w ciągu czterech dni, kiedy we Włoszech zanotowano niezwykle niskie dla tej pory roku temperatury, między innymi zginęło 30 żółwi. Dyrektor Muzeum Przyrody w Brindisi Roberto Basso wyraził przypuszczenie, że przyczyną tego zjawiska jest silny prąd morski w tym rejonie. W okresie ochłodzenia, kiedy temperatura wody spada poniżej 18 stopni C, żółwie wpadają w stan półletargiczny i nie są w stanie walczyć z prądem, który wyrzuca je na brzeg.

(PAP)

Zmarł Buddy Rich

Buddy Rich jeden z największych współczesnych muzyków jazzowych, uważany przed laty za najlepszego perkusistę świata, zmarł w Kalifornii, w mieście po operacji usunięcia guza mózgu.

Buddy Rich rozpoczął karierę jako osiemnastomiesięczny dziecko występując w zespole rodziców, którzy również byli

muzykami. Wkrótce okazało się, że ma niezwykły talent i stał się jednym z czołowych perkusistów złotego epoki jazzu. Występował między innymi w zespole Artie Showa, Tommy Dorseya, Denny Cartera i Harry Jamesa, zanim przed 21 laty założył własny zespół, z którym objechał cały świat.

Ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 80 (11 075)

Białystok — Łomża — Suwałki, 4-5.04.1987 r. Wydanie 1, 2

Cena 10 zł

Śruby są na wagę złota, sprzedawać się je będzie rolnikom nie jak zazwyczaj — na kilogramy, lecz na sztuki

Mała równowaga wielkich potrzeb

INFORMACJA WŁASNA

Terminowe przeprowadzenie wiosennych prac polowych umożliwia sprawnie maszyny i urządzenia rolnicze. Ich prawidłowe funkcjonowanie zależy od dokładnego przeglądu i wymiany zużytych podzespołów.

Tymczasem, chociaż zaopatrzenie w części zamienne jest znacznie lepsze niż w latach ubiegłych, do pełni szczęścia ciągle jednak daleko...

Ściągnięliśmy do magazynów wszystko co dalo się uzyskać od producentów — mówi dyrektor Przedsiębiorstwa Handlu Sprzętem Rolniczym

„Agroma” w Białymstoku — Marian Wierciński. Nie powinno zabraknąć opon i detek do ciągników, wystarczy poszukiwanych jeszcze niedawno lemiesz i zębów do

kultywatorów, pod dostatkiem mamy też „osławionego” sznurka do snopowiązałek. Również rolnikom indywidualnym, pracującym na mniejszych działkach, zapewniamy pełne zaopatrzenie w części. W gorszej sytuacji są natomiast właściciele dużych traktorów rodzimej produkcji. Brakuje układów korbowo-łokowych i hydraulicznych. Kłopoty te w większym stopniu odczuwają jednak państwowe i spółdzielcze gospodarstwa rolne, one bowiem częściej korzystają z tego sprzętu. Niemal



Na Mazurach połowy ryb przeciągają się prawdomównie nawet do połowy kwietnia br. Zamrażnięte jeziora pozostają na północy pod lodem.

NA ZDJEĆCIU: brzydka rybka Juliusza Grzeska łowi na Jeziorze Dorotowskim.

CAF — Stanisław Moroz

W niedzielę, w Filharmonii

Po raz jedenasty z MUZYKĄ I POEZJĄ

INFORMACJA WŁASNA

Przed nami sześć festiwalowych dni. Rozpoczyna się drugie dziesięciolecie znaczącej w kulturze regionalnej i także ogólnej w kraju imprezy: OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU MUZYKI I POEZJI. Nie wymaga wielkiej reklamy, jeśli bilety na wszystkie koncerty i spektakle rozeszły się w mig. To już prawie tradycja. Tylko się cieszyć z ambicji twórców festiwalu i wszystkich pragnących w nim uczestniczyć.

W niedzielę, 5 bm. zabrzmi po raz jedenasty festiwalowy hejnał na trabki, skomponowany przed laty specjalnie dla

A jednak Mozart

W Salzburgu znajduje się Muzeum Mozarta. Na najcenniejszy eksponat uważana jest czaszka wielkiego kompozytora. Jednakże historycy nie mieli stu procentowej pewności, że jest ona autentyczna. Dlatego też została dokładnie zbadana przez znanych naukowców austriackich przy zastosowaniu najnowocześniejszej aparatury elektronicznej. Wykonane przez rentgenowski tomograf zdjęcie nałożono na profil na portret Mozarta, namalowany w 1798 r. Rysunki były zbliżne. Badania tomograficzne wykazały również, iż Mozart miał rzeczywiście chorego zęb — korzeń, o czym pisał kiedyś ojcu...

(PAP)

Ostatnie odsłony

INFORMACJA WŁASNA

Do zakończenia Ogólnopolskich Spotkań Teatrów Łalek pozostały zaledwie dwa dni. Wymienili się festiwalowi goście — na scenie i na widowni nowe spektakle i nowi wykonawcy.

W sobotę pokażą się teatry z Gdańska, Krakowa i Słupsk, a w niedzielę — na finał — przygotowano inscenizację kanadyjskiej sztuki „Inook i tajemnice słońca”. Jest to polska prapremiera, a zarazem setna premiera warszawskiego teatru „Baj”. Te historie z życia Eskimosów tłumaczył Jerzy S. Siko.

Niedzielną wieczór — minie pod znakiem jubileuszu 50-lecia pracy artystycznej i 40-lecia pracy w teatrze lalek reżyser Joanny Piekarskiej. Figury z „saskiej porcelany” z „Piersiackimi i różą” Williama M. Thackeraya wezwą na scenę czwartkowych

Ciąg dalszy na str. 2

Po zmianie cen — ministerstwo wyjaśnia:

Zasiłki, stypendia, deputaty...

W związku z licznymi zapytaniami o nowe uregulowania spraw socjalnych, towarzyszących podwyżce cen urzędowych, dziennikarz PAP uzyskał odpowiedzi na niektóre z nich w Ministerstwie Pracy, Plac i Spraw Socjalnych. Udzieliła ich Joanna specjalistka Departamentu Polityki Dochodowej — JOANNA PELC.

— Na jakich zasadach odbywa się wspomniany w komunikacie pomoc w opłacaniu mieszkań osobom żyjącym w szczególnie trudnych warunkach?

— Pewnym grupom udziela się pomocy w postaci zmniejszenia opłat za lokale spółdzielcze, lokatorskie lub czynszu w mieszkaniach kwaterekowych. Pomoc ta może być udzielana (na zasadach fakultatywnych) w wysokości 50 proc. opłaty lub czynszu: a) osobom mieszkającym samotnie, jeżeli ich średni dochód miesięczny z okresu ostatnich 2 lat nie przekracza

50 proc. średniego miesięcznego wynagrodzenia za pracę w gospodarce społecznej, tj. 11 tys. zł (wg nieostatecznych danych GUS);

b) rodzinom, których dochód miesięczny na 1 osobę z okresu ostatnich 2 lat nie przekracza 30 proc. średniego miesięcznego wynagrodzenia za pracę w gospodarce społecznej, tj. 6,6 tys. zł (wg nieostatecznych danych GUS);

— Komu będą wypłacane wyższe zasiłki pielęgnacyjne?

— Od 1 kwietnia br. podniesione zostały o 200 zł zasiłki pielęgnacyjne dla tych

członków rodzin, dla których wypłacany jest zasiłek rodzinny. Ich wymiar wzrasta z 2100 zł miesięcznie do 2300 zł.

— Czy w związku z podwyżką cen, przewiduje się wzrost stypendiów oraz opłat za posiłki w internatach szkolnych i stołówkach akademickich?

— Stypendia dla studentów podlega corocznej, potomaczej podwyżce w oparciu o zasadę waloryzacji podstawy naliczania stypendium — stosownie do wzrostu kosztów utrzymania z roku ubiegłego. Od października 1986 r. podstawa ta wynosiła 8400 zł, a w październiku br. znów zostanie podwyższona. Również uczniowie szkół ogólnokształcących i zawodowych w br otrzymywać będą wyższe sty-

Ciąg dalszy na str. 2



Nowy ambasador Etiopii

WARSZAWA. Zastępca przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski przyjął 3 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Etiopii socjalistycznej Asratu Wolde, który złożył listy u-
wierzeliściujące.

Podziemna próba w Semipalatynsku

MOSKWA. 3 kwietnia na poligonie w rejonie Semipalatynska o godzinie 5.30 czasu moskiewskiego Związek Radziecki przeprowadził podziemną próbę nuklearną, detonując ładunek o mocy od 20 do 130 kiloton.

Obrazy Komitetu Miast Pokoju

WARSZAWA. 3 bm. w Warszawie obradowało Prezydium Polskiego Komitetu Miast Międzynarodowego Pokoju, organizację grupującą ponad 50 miast, które najbardziej ucierpiały w czasie ostatniej wojny.

Przewodniczącym Prezydium jest Jerzy Bielecki. Wskazywał on na realizację zadań wynikających z Międzynarodowego Paktu Pokoju.

Współpraca SZLPI — PRON

BERLIN. Przewodniczącą Związkowej Konferencji Socjalistycznej Związków Ludu Pracującego Jugosławii (SZLPI) Nena Budin przyjął ambasadora PRL w Jugosławii, Czesława Piotrowskiego. Rozmowa była okazją do omówienia współpracy między SZLPI i PRON.

RWP — Meksyk

MEXYKO. Podpisaniem układu o współpracy zakończyło się szóste posiedzenie Komitetu Mieszanej ds. Współpracy RWP z Meksykiem. Dokument przewiduje wzrost wymiany handlowej, rozszerzenie kontaktów w dziedzinie przemysłu, rolnictwa i rybołówstwa, a także w sferze naukowej i technicznej.

Wizyta I. Carlssona w Pekinie

PEKIN. W piątek do Pekinu przybył z tygodniową wizytą w oficjalnym charakterze Szwecji Ingvar Carlsson. Od dziś rozpocznie on rozmowy z przedstawicielami władz chińskich na temat zagadnień międzynarodowych i stosunków dwustronnych.

Grand Prix dla „Prognozy pogody”

WARSZAWA. Podpisaniem Grand Prix XXX Międzynarodowego Festiwalu Filmów Autorskich w San Remo (Włochy) otrzymała „Prognoza pogody” Antona Krawca. Nagroda ta została przyznana przez jury polskiego filmowego wspólnie z obrazem gruzińskiego reż. Irakli'ego Kwirikadze „Pływak”, ale ze wskazaniem tejże właśnie kategorii.

Równocześnie „Prognoza pogody” otrzymała na tym festiwalu jedyną nagrodę przyznaną przez jury młodzieżowe. (opr. jz)

Autobus – gigant na ulicach Paryża

„Megabus” — tak nazwali konstruktorzy nowy autobus, który w tym tygodniu zaczął kursować ulicami Paryża. Ten wielki pojazd zbudowany i wyprodukowany na zakładach koncernu samochodowego „Renault”.

Autobus składa się z trzech części, połączonych przegubami. Jego długość — 25 metrów — przeszło 2,5 razy przewyższa wymiary tradycyjnych autobusów. Może pomieścić ok. 200 pasażerów.

Na razie wyruszyło kilka takich pojazdów na jedną z najbardziej obciążonych linii. W trakcie eksperymentu zamierza się zbadać wskaźniki ekonomiczne autobusu, współ-

czynnik zapelnienia go przez pasażerów i normy zużycia paliwa.

Jest oczywiście, że eksploatacja autobusu-giganta jest związana ze znacznymi trudnościami. Wynikają one przede wszystkim z poważnych problemów transportowych Paryża, który jest zatłoczony samochodami. W celu wykorzystania nowego autobusu trzeba było dokonać zmian na przystankach, które z obu stron ściśnięte są strefami parkowania samochodów. W skali całego miasta zmiany te będą bardzo kosztowne. Ponadto, istnieje ryzyko, że autobusy-giganty będą grzezać w częstych „korkach”. (PAP)

Samolot „zgubił” rakietę

Amerykański myśliwiec-bombardujący „Phantom F-4” z amerykańskiej bazy piecho-

ty morskiej Iwakuni, w czasie lotu treningowego „przypadkowo zgubił” 200-kilogramową rakietę. Spadła ona na terytorium Japonii, na granicy prefektur Hiroshima i Shimane. Incydent wydarzył się na mało zaludnionym, górkim terenie i nie spowodował ofiar w ludziach.

Dowództwo stacjonujących w Japonii sił zbrojnych USA pośpiesznie poinformowało, że rakietę „Sparrow” typu „Ziemia — Ziemia” nie była wyposażona w głowicę bojową.

Amerykańskie jednostki wojskowe oraz policja japońska poszukują zgubionej rakiety.

(PAP)

D. Maradona został ojcem

Argentynczyk Diego Maradona, znany na całym świecie mistrz piłki nożnej został ojcem. Jego wieloletnia przyjaciółka Claudia Villafane urodziła w klinice Del Sol w Buenos Aires córkę. Dziewczynka ma się nazywać Dalma Maradona.

Zbieżność poglądów

Ciąg dalszy ze str. 1
Zagranicznych Marian Orzechowski. Obecny był charge d'affaires A. I. Indii w Polsce Ajai Choudhury.
Szef dyplomacji indyjskiej spotkał się również z prezydentem Rady Ministrów Zbigniewem Messnerem. Dokonano szerokiego przeglądu polsko-indyjskich stosunków dwustronnych, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości dalszego wzrostu wymiany handlowej i kooperacji przemysłowej. Sporo uwagi poświęcono inicjatywom ruchu państw niezaangażowanych.
W rozmowie uczestniczyli wicepremier: Spraw Zagranicznych Jan Majewski oraz Handlu Zagranicznego Ryszard Dobrowolski.

Również w piątek Narayan Datt Tiwari złożył wizytę marszałkowi Sejmu Romanowi Malinowskiemu. Marszałek nawiązał do swej niedawnej wizyty w Indiach na czele delegacji Sejmu i rozmów z przewodniczącym Izby Ludowej parlamentu Balrahem Jakharom.
Podczas spotkania podkreślono wagę kontaktów między-parlamentarnych dla rozwoju wszechstronnej współpracy i przyjaźni między obu państwami i narodami. R. Malinowski zapoznał gościę z strukturą i zadaniami Sejmu oraz ponowił zaproszenie do złożenia wizyty w Polsce przez delegację parlamentu Indii. (PAP)

Doirzeć człowieka w gąszczu paragrafów

Ciąg dalszy ze str. 1
będzie to możliwe zareagujemy natychmiast.
Podobnie było w Łomży i Suwałkach. Choć wbrew pozorom tu sprawy mieszkaniowe odnosiły się do dalszego planu. Wiele problemów załatwiono „od ręki”, dosłownie — na telefon. Jak choćby uruchomienie w Łomży dodatkowego w soboty w godz. 8-13 kas GS wypłacających ekwiwalent za węgiel. Zdarzały się też skargi już przebrzmiałe, gdzie ostateczne decyzje dawno zapadły, choć nie wszystkich było może satysfakcjonować. Zdarzały się też paradyksy: pewna bardzo ważna instytucja, powołana nawia-

sem mówiąc do czuwania nad przestrzeganiem prawa, nie chciała przyjąć podania od penta.
Wielkość interesantów opuszczała pokoje przyjeżdżających do Łomży, na pewno nie wszędzie będzie to możliwe. A z drugiej strony — o ileż mniej byłoby interwencji, gdyby decyzje podejmowane były mniej pochopnie. Czasem trzeba za gąszcz paragrafów, paragonów i wywieszek zobaczyć człowieka. I tym razem jak na dłoni widać było, że ta zadawała się oczywista prawda nie wszystkim wciąż trafia do przekonania. (tk)

Ostatnie odsłony

Ciąg dalszy ze str. 1
prezentacji na końcu, ale zdolały przemyć to, których usytuowanie frontaliści.
Całe przedstawienie zostało poprowadzone w stylu rokok (patrz: rysunki Watteau w warstwie animacji — finał i lekkość, chociaż porcelanowe figury poczyniły by nie do rozruszania, w planie aktorów — z tą samą zręcznością uzupełniona o świadomość konwencji. Reżyseria Janusza Ryła Krystianowski — dowcipna i zgrabna widać wszystkie, bardzo zresztą udane (szczególnie muzyka i scenografia), elementy widowiska. Błyskotliwy aktorstwo i animacja — aktorzy z Teatru Animacji w Jeleniej Górze.
Płatkowe prezentacje rozpoczęła „Baśń o Emilanie” Borysa A. Sudaruskina w reżyserii Tomasza Jaworskiego.

Autorem przedstawienia po raz drugi (wcześniej oglądaliśmy „Księżkę Portugali”) udowodnił, że do każdej realizacji przygotowuje się starannie, ma ciekawe pomysły na wykorzystanie często niekonwencjonalne — całej kuchni teatru lalkowego.

W „Emilanie” aktorzy mają swoje role w postaci lalki, które grają na scenie cbotowej. Poza tym rolę ich odznaczają również (m.in. chodzące wiadra), rosyjskich typów (lalki i dekoracje Terezy Targonskiej — bez zarzutu), a wszystko to nie ludzkiego grania (na białych lalkach) i w jarmarcznej tonacji. Cały ten świat narysowany z rozmachem przez autora tekstu nie został jednak przetłumaczony na język sceny bez uszczerbku. Aktorzy z kieleckiego Teatru Lalki i Aktora „I ubuś” prowadzili

W SKROCIE

Przygłębienie ziemskie istniało zawsze, jednakże w tym roku „mija” zaledwie 300 lat od sfornowania tego prawa.
Właśnie przed trzema wiekami dokonał tego sir Isaac Newton. Z okazji sławnego jubileuszu pocztą brytyjską wydano serię znaczków pocztowych. Na pierwszym z nich widnieje jabłko. Dlaczego owoce ten wybrał jako ilustrację prawa przyciągania ziemskiego na pewno nie trzeba wydawać za głowę.

Podczas wizyty Jana Pawła II w Chile padała pierwsza ofiara śmiertelna: starość między innymi chilijskim i policję gen. Pinocheta, 26-letni bezdomny męczennik Roberto Juico, został zastrzelony przez patrol policyjny, a 74 osoby odniosły obrażenia. Wśród rannych jest 42 funkcjonariusz policji.
W separacji wiktoryj zastrzelili w Gurdaspurze w indyjskim stanie Pendżab policjanta oraz właściciela sklepu.

Policja wszczęła poszukiwania, którzy uciekli na skrajowym skuterze. W czasie poszukiwań policjanci zastrzelili terrorystów. Znalezione u nich karabiny maszynowe zabrano zabaleniu, 3 pistolety oraz granat ręczny.
Włanda Armia Republikańska dokonała zamachu bombowego w Belfascie, przed meczem piłkarskim pomiędzy drużynami Anglii i Irlandii. Północna Bomba została podłożona w samochodzie, zaparkowanym przed stadionem. W wyniku nie spowodował ofiar w ludziach.

W wyniku awarii do Kanalu La Manche wjechał francuski motorowiec „Super-Standard” stacjonujący w Bretanii. Na pilotu nie jest dotąd znany.
44 górników odcyfili od czwartku w kopalni między w Murdockville w Kanadzie wydobywającej ropy naftowej. Wykryto rątkowej trwałej całą do- bę. Pozar, który uwięził ich pod ziemią spowodował śmierć jednej osoby i kilkanaście osób zostało rannych i ponaruszonych.

Partyzanci ze SWAPO zastrzelili w regionie Oshana w północnej Namibii śmiertelnie 10 żołnierzy RPA. Maszyna stanęła w ogniu i została spalona. Śmierć ponosił jeden z członków załogi.
W Jamalpurze w Bangladeszu zawałił się dach budynku szkoły średniej. 2 uczniów poniosło śmierć, a 10 zostało rannych. Stan 4 rannych jest ciężki. (opr. J)

16 kwietnia — posiedzenie Sejmu

Ciąg dalszy ze str. 1

kach rozpoczęła się od pierwszego czytania na posiedzeniu całego parlamentu, a tylko w 12 — w komisjach sejmowych. Jest to wyraźne odwrócenie proporcji z poprzednich kadencji.

Czym jest „pierwsze czytanie”? Jak stwierdza uchwalony w ub.r. nowy Regulamin Sejmu — obejmuje ono uza-

sadnienie projektu przez wnioskodawcę, pytania posłów i odpowiedź wnioskodawcy oraz dyskusję. Pierwsze czytanie na posiedzeniu Sejmu kończy się skierowaniem projektu do komisji albo odrzuceniem go w całości.

Znaczenie tego nie w pełni jeszcze dotarło do opinii publicznej. Rzecz w tym, że od samego początku prac ustawodawczych nad określonym

projektem odbywa się w izbie

zasadnicza debata, w której projektodawcy muszą publicznie przedstawić argumenty co do celowości takich a nie innych rozwiązań legislacyjnych, a posłowie mają pełną, nieskrępowaną możliwość wstępnej oceny projektu i domagania się wyjaśnień od jego autorów. Rozszerza to, poza wszystkim, krąg posłów wypowiadających się o projektach ustaw i — co nie bez znaczenia — ułatwia przedstawianie różnych punktów widzenia i argumentów. W sumie — pogłębia się jawność procesu ustawodawczego, powstają lepsze przesłanki podejmowania właściwych decyzji. Taką też linię działania przyjął od początku parlament IX kadencji.

Wstępna merytoryczna debata ukierunkowuje w znacznym stopniu późniejsze prace komisji sejmowych nad danym projektem. Przykładem — nie dawne pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o konsultacjach społecznych i referendum. Podniesiony wówczas problem — czy wprowadzanie referendum nie wymaga zmiany w Konstytucji — został „przejęty” przez komisję nadzwyczajną, która na pytanie o odpowiedź była pozytywnie i wniosła projekt odpowiedniej zmiany konstytucyjnej. Będzie on rozpatrzony — jak wynika z porządku dziennego — na kwietniowym posiedzeniu Sejmu.

(PAP)

Święto narodowe WRL Depesza gratulacyjna od polskich przywódców

Z okazji święta narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej — 42 rocznicy wyzwolenia — i sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski i prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner przesłali depeszę gratulacyjną do sekretarza generalnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej János Kádara, przewodniczącego Rady Prezydialnej WRL Pála Losonczi i przewodniczącego Rady Ministrów WRL György Lazara. W imieniu KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów PRL przesyłała bratniemu narodowi węgierskiemu, KC WSPR, Radzie Prezydialnej i Radzie Ministrów WRL serdeczne podziwienie i najlepsze życzenia dalszych sukcesów w budownictwie socjalistycznym na Węgrzech.

Z zadowoleniem stwierdzamy — głoszą słowa depeszy — że braterska współpraca między PZPR i WSPR, obu naszymi zaprzyjaźnionymi państwami i narodami, mająca swoje źródło w bogatych tradycjach historycznych oraz wspólnych ideałach marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internacjonalizmu, nabiera wciąż nowych treści. Rozwija się współpraca gospodarcza. W wyniku pomysłów realizowanego kompleksowego programu rozwoju stosunków między PRL i WRL następuje zbliżenie naszych narodów. Jesteśmy zdecydowani także w przyszłości nie szczędzić wysiłków na rzecz dalszego umacniania i rozwoju stosunków przyjaźni i wszechstronnej współpracy.

Nasze państwa udzielają pełnego poparcia doniosłym inicjatywom polskowęgierskiej przyjaźni, które stworzyły realną perspektywę zahamowania wyścigu zbrojeń i całkowitej likwidacji arsenałów broni jądrowej. Polska i Węgry aktywnie działają na rzecz umacniania pokoju i bezpieczeństwa oraz rozwoju pokojowej współpracy w oparciu o pełne poszanowanie istniejącego ładu terytorialno-politycznego w Europie.

PRL i WRL wnoszą swój wkład w umacnianie obronnej sojuszu państw socjalistycznych — Układu Warszawskiego. Uczestniczą w procesie doskonalenia i pogłębiania socjalistycznej integracji gospodarczej w ramach RWPG, poszukują nowych, bardziej skutecznych sposobów rozwoju współpracy dwustronnej. (PAP)

Zawsze na wezwanie

W ubiegłym roku zabieg profilaktyczno-leczniczy zmierzający do utrzymania zwierząt gospodarskich na dobrym poziomie zdrowotności i produktywności. Efektem pracy jest fakt, że od wielu lat wólna białostockie pozostaje wolne od gruźlicy, brucelozy, białaczki bydła, pomoru świń i rzekomego pomoru drobiu. Obecna sytuacja pozwala na prowadzenie normalnego obrotu zwierztami hodowlanymi i użytkowymi w kraju oraz na eksport.

Ważną sprawą jest leczenie nieplodności krów i jałówek. Objęto nim ponad 33 tys. sztuk w gospodarstwach uposażonych i ponad 7,9 tys. w indywidualnych. O skuteczności tych zabiegów świadczą fakt, że wyleczono 95 proc. zwierząt.

Przeprowadzono też biochemiczne badania prób krwi i paszy w zagrodach, gdzie występowały przypadki nieplodności. Stwierdzono zbyt małą zawartość magnezu, fosforu i witamin. Dlatego też rolnicy otrzymują obecnie dodatki paszowe, uzupełniające niedobór tych pierwiastków.

W celu uzyskania poprawy jakości skupowanego mleka przeprowadzono badania na zawartość antybiotyków i substancji hamujących rozwój flory bakteryjnej oraz mechanizmów urządzeń udolowych ze zwrotem uwagi na stan sanitarny obrotu. W ubiegłym roku odnotowano zmniejszenie liczby ostrych zapaleń wymion.

W ochronie zdrowotności zwierząt ważne znaczenie mają zabiegi odrobaczania — twierdzi zastępca dyrektora Wojewódzkiego Zakładu Weterynaryjnego, dr Jan Krupa. Wykonano też więcej szczepień przeciwko pomorowi i różcy świń. Systematyczną opieką weterynaryjną otoczono jest hodowla i chów owiec.

Prowadzone przez kilka lat zabiegi profilaktyczne przy-

czyniły się do zahamowania inwazji motylów wiatrobowej. Również wiele sukcesów odniosiono w zwalczaniu groźnych chorób drobiu i zwierząt futerkowych. Dzięki dożemu zaangażowaniu służb weterynaryjnych odnotowano dalszy spadek upadłości niektórych gatunków zwierząt, a zwłaszcza drobiu.

W br. na białostocko otwarto zostanie porządnie dla małych zwierząt. Planuje się wprowadzenie wizyt domowych; do tego celu przeznaczono jedną karetę gotowości weterynaryjnego. (gs)

Mała równowaga wielkich potrzeb

Ciąg dalszy ze str. 1

ności składnik maszyn rolniczych. Funkcjonują one we wszystkich dawnych miastach powiatowych. Dostarczaliśmy do nich wszystkie posiadane asortymenty. Występujące braki może nieco zlagodzić

regeneracja części.

Zajmują się tym niemal wszystkie państwowe ośrodki maszynowe istniejące w regionie. Uprzywilejowani będą właściciele lekkich ciągników. Najczęściej jeszcze tego samego dnia klient wyjedzie z ośrodka sprawnym pojazdem. „Odręki” wymienia się uzgodzone podziękowały — które przekazywane są do regeneracji — wstawiając w ich miejsce właściwie naprawione.

Wiecej kłopotów będą mieć właściciele „zeturów”. Podobnie jest — niestety — z ciężkimi „ursusami” i „jumzami”. Przemysł, jak to dotąd nie okiełznał, dyrektor Zrzeszenia Technicznej Obsługi Rolnictwa w Białymstoku — Konstanty Danilewicz, pozostaje głuchy

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku

Na posiedzeniu w dniu 3 bm. Egzekutywa KW PZPR w Białymstoku oceniła realizację uchwały XXIV Plenum KC PZPR poświęconego problemom edukacji i wychowania młodego pokolenia. Opracowany w roku ubiegłym harmonogram precyzyjnie zadaniami dla instancji i organizacji partyjnych oraz administracji państwowej.

Zdaniem Egzekutywy istnieje potrzeba konsekwentnej realizacji przyjętych zadań. Dotyczy to zwłaszcza takich dziedzin jak polityka kadrowa w oświacie i szkolnictwie wyższym, doskonalenie nauczycieli i problemy bazy dla oświaty.

Egzekutywa skierowała szereg wniosków pod adresem władz centralnych, m.in. wskazując na potrzebę zwiększenia roli koordynacyjnej resortów w zakresie rozwoju wychowania przedszkolnego, szkolnictwa zawodowego i specjalnego, budownictwa oświatowego itp. Niezbędne jest pilne uregulowanie systemu zarządzania oświatą na szczeblu podstawowym, a także wypracowanie nowego systemu podnoszenia kwalifikacji nauczycieli.

W kolejnym punkcie Egzekutywa zapoznała się z informacją o zaawansowaniu zadań pracy w zakresie przeglądu struktur organizacyjnych i atestacji stanowisk

pracy. Praktycznie we wszystkich samodzielnych jednostkach gospodarczych podjęte zostały prace związane z przeglądem. W większości przedsiębiorstw prowadzone są prace nad przygotowaniem bazy normatywnej, porządkowaniem dokumentacji, trwa przegląd warunków pracy. Jednakże duża grupa zakładów pracy wyzyskuje na szczególnie wytyczne z resortów a są i takie, które zamknęły atestację jednym wnioskiem o potrzebie budowy nowego obiektu.

Przegląd struktur organizacyjnych i atestacja stanowisk pracy — podkreślono — jest przedsięwzięciem trudnym i czasochłonnym wymagającym solidnego przygotowania.

Zdaniem Egzekutywy KW istnieją możliwości przyspieszenia prac związanych z przeglądem. Konieczne jest rozszerzenie edukacji ekonomicznej, uwzględnienie przy opracowaniu modelu struktury organizacyjnej potrzeb przedsiębiorstwa, specyfiki i potrzeb rygorystycznego systemu pracy, poddanie społecznej weryfikacji elementów funkcjonowania przedsiębiorstwa.

Egzekutywa podjęła decyzję o powołaniu Komisji Zakładowych KW PZPR w Zakładzie Energetycznym oraz w Wojewódzkim Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. (aw)

W Suwalskiem

IRCh dopinguje maruderów

INFORMACJA WLASNA

Właściwie i terminowo przeprowadzenie wiosennych prac polowych wpływa bezpośrednio na wielkość produkcji roślinnej. Ważną rolę spełnia odpowiednie przygotowanie sprzętu rolniczego. Jak to zrobiono w PGR, SKR i rolniczych spółdzielniach produkcyjnych w woj. suwalskim, sprawdziła Inspekcja Robotniczo-Chłopska.

Kontrola wykazała, że przy ogólnej poprawie gospodarki w porównaniu z rokiem ubiegłym, w wielu przypadkach nadal występowały poważne niedociągłości. Wynika to z przyczyn zależnych od bezpośrednio zainteresowanych oraz na skutek braku części zamiennych. Nie zdołano zastrzeżeń wobec SKR w Milkach i Węgorzewie. Bałagan i rażąca niegospodarność stwierdzono natomiast w SKR w Kalinowie i Augustowie, PGR w Olszynie i spółdzielni produkcyjnej w Wojnowie. Brak troski i nadzoru powoduje skrajnie niską efektywność sprzętu i maszyn oraz ich przedwczesne zużycie. Później są sprzedawane na przetargach lub idą na złom.

Inaczej było natomiast w SKR w Wydminach, gdzie jeszcze przed rokiem kontro-

lerzy IRCh mieli dużo uwag i zastrzeżeń. Obecnie sprzęt był należycie przygotowany do zimy i odpowiednio zakonserwowany.

Zabrakło — niestety — tej dbałości w SKR w Augustowie. Część bron talerzowych — po przewiezieniu na miejsce składowania — nie była oczyszczona z piasku i błota.

W większości rolniczych obornika nie dokonano konserwacji łańcuchów i kół zębnych. Podobnie było w SKR w Pozezdrzu, Sztabinie i Kalinowie.

W PGR Olszynie — po zakończeniu ubiegłorocznych prac polowych — nie przeprowadzono niezbędnej weryfikacji maszyn. Wiele z nich pozostawiono bez oczyszczenia i konserwacji. Natomiast w PGR Suwałki nie zakonserwowano czterech rozsiawiaczy wapna, ośmiu rozrzućników obornika, trzech siewników zbożowych, dwu sadzarek ziemniaczanych, trzech pługów ciągnikowych i trzech kombajnów zbożowych. W następstwie tzw. weryfikacji zakwalifikowano prawie 58 proc. do remontów i napraw maszyn i sprzętu. Ponad 90 proc. z nich przeznaczono do naprawy własnymi siłami.

Tylko nieliczne PGR, SKR i spółdzielnie produkcyjne zleciły dla POM wykonanie prac

remontowych. Dotyczy to głównie napraw kombajnów i ciągników ciężkich. Do 10 marca a więc „dnia gotowości sprzętu” aż ponad 13 proc. z ogólnej ilości maszyn znajdowało się w trakcie technicznej kuracji.

W czasie kontroli SKR w Augustowie na 29 opryskiwaczy nie naprawiono jeszcze m.in. czterestu, trzech (na posiadanych jednocześnie) bron talerzowych. Próbowano ukryć przedstawiając informację, z której wynikało, że „wszystko jest w porządku”.

Zle jest z zaopatrzeniem w części zamienne. Brak przede wszystkim akcesoriów do ciągników (pomp, cylindrów, silników i kół zębnych, skrzyń biegów) pługów (narkrętek i odkładnic) i rozsiawiaczy wapna i rozrzućników obornika. Wynika to z niewykonania dostaw przez olsztyńską „Agromę”.

Zamówienia na części zrealizowano dla PGR w ok. 39 proc., SKR — 53 proc. i spółdzielni produkcyjnych — 52 proc. Niektóre gospodarstwa i spółdzielnie nie mają odpowiednich warunków do prowadzenia napraw i remontów. SUR w Oleku i SKR w Prostkach nie dysponują tokarkami i wytwornicami do spawania. Już w czasie kontroli przystąpiono do usuwania stwierdzonych zaniedbań i nieprawidłowości. Nie obeszło się też bez sankcji dyscyplinarnych. Za lekceważenie obowiązków 21 osób otrzymało kary regulaminowe.

JERZY MARKS

Doniesienia agencyjne

FRANCUZI LEPSI

W piątek w hokejowych mistrzostwach świata grupy „B” w Canadzie Francja wygrała z NRD 5:2. Ta przegrana definitywnie wyeliminowała NRD z szansą awansu do grupy „A”.

W drugim meczu Norwegia pokonała Holandię 7:4.

A TERAZ AUSTRIA I WŁOCHY

Polskich hokeistów w Canadzie czekała już bardzo trudna chwila — z Austrią (dzis) i Włochami (niedziela). Rywal Polaków w czwartek zwyciężył 4:1, sobota Austrii wygrała 4:1. Oba zespoły grały z bardzo dużym zaangażowaniem, twardo, przekraczając często przepisy gry. Włochów bramkarz, bożyszcze kibiców hokejowych we Włoszech, Jim Corbi — ukarany został dwukrotnie 2 min. za faule na rywalach. Austriacy w drugiej tercji narzucili bardzo szybkie tempo, przyspieszili obrońców, do bramki strzelił trzy bramki. To był decydujący okres meczu.

NIE BĘDZIE MECZU Z FINAMI

Na 17 bm. w Warszawie został wyznaczony mecz między Polakami a Finlandią. PZHIL otrzymał teleks z Fińskiego Związku Hokeja na Lodzie, w którym Skandynawowie proszą o odwołanie tego spotkania. Swą decyzję uzasadniają trudnością w przygotowaniu do mistrzostw świata grupy „A” w Wiedniu. Nasze władze hokejowe „poszły na rękę” Finom i zgodziły się na anulowanie tego meczu.

PRZED MECZEM Z CYPREM

Na mecz Polska — Cypr w Gdańsku akredytowały się już ponad stu polskich dziennikarzy. Pytanie, czy starczy dla nich tylko telefonicznych i teleksowych informacji, czy też będą mieli również grupę dziennikarzy z Francji, Holandii i RFN.

Kibice będą musieli wyjechać na bilet 150 zł. przyjeżdżając na stadion w godzinach porannych, gdyż miejsca wokół boiska nie są numerowane i kto pierwszy wybiegnie, ten lepszy. Poza tym brakuje stadionu należącemu do klubu budowlanych — gdańskiej Lechii, na pół godziny przed Ficzem rozpoczynającym się o godz. 12.00 mają być... zamknięte.

MO KONIAREK POZA KADRĄ DO 15 GRUDNIA

Na swym ostatnim posiedzeniu Wydział Dyscypliny PZPN rozpatrywał m.in. sprawę Marka Koniaraka. Postanowiono utrzymać w mocy karę główną nakładającą do Koniaraka 12 miesięcy. Wskazano, że — trzymiesięczna dyskwalifikacja tego piłkarza z zawieszaniem na pół roku. Zmieniono natomiast karę do 12 miesięcy. Zgodnie z tym decyzję o karze dodatkowej, uchylono nałożoną przez zarząd klubu karę pieniężną 50 tys. zł, gdyż Regulamin Dyscypliny PZPN nie przewiduje nakładania na zawodnika indywidualnej kary pieniężnej. Ukaranie natomiast Marka Koniaraka wykluczeniem go z kadry PZPN do 15 grudnia 1987 roku.

STARTUJĄ KOLARZE

Kryterium ułożenia na 90 km rozpoczął się w Koniinie ogólnopolski kolarski wyścig szosowy. Na starcie stanęła krajowa czołwarka wraz z członkami Kadry narodowej Ryszarda Szurkowskiego, który obserwował przebieg wyścigu. Bra w nim udział: Andrzej Mierzejewski, Andrzej Sytkowski, Roman Rekosz, Mirosław Urzga. Startowało 141 zawodników z 28 klubów. Najlepsze okazał się jednak Jerzy Chadyński (Chrobry Głogów), który zajął miejsce zajęli Krzysztof Chrabaszcz (Korona Kielce), Adam Szafrań i Jarosław Figura (Obaj z Gwardii Katowice).

Dziś kolarze wystartują do drugiego etapu długości 120 km wiodącego do Kalesa.

ZE ZMIENNYM SZCZĘŚCIEM

Po Krzysztofie Lipkowskim (54 kg) inni polscy pięściarze awansowali do półfinału międzynarodowego turnieju bokserkiego w Usli nad Łabą. W wadze 63,5 kg Jacek Wójcicki z Górnika Sosnowiec wywypunktował w pierwszej rundzie zwyciężył Etyopczyka Kibabę na punkty. W wadze 67,5 kg Piotr Górecki (GKS Jastrzębie) przegrał w I rundzie przegraw z Kubanczykiem Orlandem Despie. W wadze 75 kg Stanisław Koper (Górniki Sosnowiec) uległ na punkty Czechowi Kowalowi — Misko. Niespodzianką była porażka Kubanczyka Jessusa Solleta, który w kategorii 87 kg przegrał z Cha Fa Te (KRLD).

ELIMINACJE OLIMPIJSKIE

W piłkarskim meczu eliminacji olimpijskich strefy azjatyckiej Zjednoczone Emiraty Arabskie zwyciężyły Amman z Jordanii 1:1 (0:0).

(opr. J)

Z muzyką i poezją

Ciąg dalszy ze str. 1

wieczoru — a więc — z innymi wybranymi utworami wielkiego poety i z muzyką Chopina.

Wykonawcy inauguracyjnego koncertu nie są nam obcy — Ewa Pabłocka, laureatkę X Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie (1980 rok) znamy też z licznych programów radia i TV. Z wielu światowych ról filmowych i teatralnych pamiętamy Janusza Zakrzewskiego. A już najbardziej polubił się go podziwiać w znakomitym wcieleniu Benedykta Korczyńskiego w „Nad Niemnem”.

Wspomnienie z minionych lat jest fotograficzna wystawa Roman Siefki, ilustrująca dziesięć poprzednich festiwali Muzyki i Poezji w Białymstoku. Ekspozycja będzie w Filharmonii przez czas trwania tegorocznych odsłony spotkań z muzyką i poetyckim słowem.

Przed koncertami białostocki Klub Międzynarodowej Prasy

i Książki zaprasza do stoiska ze specjalnie wybranymi płytami, kasetami i wydawnictwami.

Wieczór II — poniedziałkowy — jedyny w teatrze im. Aleksandra Węgierki — niesie propozycję niezwykłą: musical „Świat moich marzeń”, w wykonaniu zespołu Teatru Żydowskiego w Warszawie.

Wypuknięcie wszystkich bileto- w ograniczono też tzw. wejściówki na miejsca stojące, ale pewna ich ilość będzie oczekiwania na słuchaczy przed każdym koncertem w kasie Filharmonii.

Tegoroczna wiosna zaowocowała nam w kulturze ciekawymi imprezami. Sądząc po zainteresowaniu dwiema ostatnimi: ogólnopolskim Spotkaniem Teatrów Lalek i Festiwalem Muzyki i Poezji — jesteśmy wytrwali i żądni „mocnych wydarzeń” także w kulturze. Oby tylko nasze oczekiwania zgadzały się z wrażliwością wyznoszonymi z koncertowych wieczorów.

AGNIESZKA SWIDZIŃSKA

Barwnie, na ludowo

Ciąg dalszy ze str. 1

godz. 15.30. W tym dniu zaprezentują się cztery dziecięce zespoły pieśni i tańca: „Małe Opole”, „Mali Krakowianie”, regionalny zespół pieśni i tańca „Małe Lachy” z Nowego Sącza. Jako czwarty wystąpi znany białostocki publiczności dziecięcy zespół piosenek i tańca SDK w Białymstoku.

Z kolei, 8 kwietnia o godz. 17.30 odbędzie się koncert galowy tych zespołów.

Zadecydowała moneta

William Graib został szefem miasta Bond w stanie Illinois (USA) tylko dlatego, że na pytanie „orzeł czy reszka?” bez wahania odpowiedział: „orzeł”. Anegdota? Wcale nie. Rzecz w tym, że obaj kandydaci na stanowisko używali jednakową liczbę głosów w wyborach i postanowili rzucić w górę podłogową monetę, która miała zdecydować, kto będzie miał szczęście.

(PAP)

Najbardziej zapracowanymi ludźmi na przedzie są krytycy, którzy muszą oglądać wszystkie przedstawienia, żeby je potem mądrze usystematyzować i opisać. Pracują — zgodnie z nieoficjalnymi statystykami — po 14 godzin dziennie. Regenerują siły w kilku miejscach zakwaterowania. Najgorliwiej organizują im nocne życie gospodarze hotelu „Cristal” serwując do godz. 1 dancing, a do godz. 7 obowiązkowe sprzątanie w wykonaniu głośnego personelu i wyciągów odkurzaczy.

(kp, oip)

Sobotni dyżur reporterski

Jak w każdej sobotę, również i 14 KWIETNIA czynny będzie w godz. 9-14 DYŻUR REPORTERSKI w redakcji „Gazety Współczesnej”. Nasi Czytelnicy będą mogli przekazać swoje opinie, wnioski, spostrzeżenia i postulaty. Można zgłosić się o sobocie do redakcji (Białostok, ul. Wesołowskiego 1, Dział Łączności z Czytelnikami, pokój nr 2) lub też porozumieć się telefonicznie: 211-18.

Dziś dyżuruje SYLWESTER BARSKI

Zasiadki, stypendia, deputaty...

Ciąg dalszy ze str. 1

pendia. Od września 1986 r. stypendium (pełne) zostało podwyższone do 1640 zł (z 1220 zł). Do czasu rozpoczęcia nowego roku szkolnego (akademickiego), nie ulegając podwyższeniu opłaty za posiłki w internatach szkolnych i w stołówkach akademickich.

Jaki bał na spekulantów?

ciąg dalszy ze str. 1

Drudzy oferowali detki po 2 tys. zł za sztukę, nie mówiąc o paskach klinowych, teleskopach, łóżykach itd.

Wynik takiego handlu jest prosty: od 20 do 60 tys. zł dziennie. Proszę teraz zaprosować jemu pracę w zakładzie za 20 tys. zł miesięcznie.

Pytam: kto to ma kontrolować i jak się dobrać do

kombinatorów? Wystarczy, aby zainteresowane osoby, które do tego są upoważnione, zabrały na rynek i spytały, gdzie facet dostał 12 opon, 20 kanistrów, 10 mylników do kawy, 5 worków papieru toaletowego itd. Należy powołać więcej ludzi do kontroli i ukroć handel towarami wykupowanymi ze sklepów, nie mówiąc już o towarach przywiezionych z zagranicy.

Wszystko potrafimy zrobić,

mamy doskonałe urzędy, ale nielegalnego handlu zlikwidować od dłuższego czasu nie potrafimy. Ludzi denerwuje, że często muszą płacić podwójnie za towar, który sami wyprodukowali. W kolejkach zawsze stoją ci sami handlarze. Szkoda, że tego nie widzą ludzie do tego powołani. A może nie chcą widzieć?

TEODOR SOŁOWIEJ
BIAŁYSTOK

Równi i równiejsi

Czy rolnicy muszą rzeczywiście tyle czasu tracić na chandryczenie się z przedstawicielami państwowej administracji? Czy muszą tracić czas i nerwy na bieganie po urzędach, odwołania, pisma, pismka?

Na swoim gospodarstwie w Kłepacach postawiłem budynek inwentarski. Chciałem go „górko” zaadaptować na

pomieszczenie mieszkalne. Zwróciłem się więc z prośbą o wydanie stosownego zezwolenia do Urzędu Gminy w Choroszczy. Niestety, tam odmówiono mi prawa do adaptacji. Podobne stanowisko zajęli przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku. Straciłem sporo czasu, nerwów i nic nie zyskałem.

Dziwi mnie stanowisko administracji państwowej, która

uważa, że na wsi są „równi i równiejsi”, bo podobnych operacji budowlanych dokonało kilku moich sąsiadów. Skąd oni wytrzasnęli na to pozwolenia? Czy ja jestem gorszy?

ANTONI JELSKI
KŁEPACZE
(ze skarg do KW PZPR w Białymstoku)

Pozwalać ale i wymagać

Rozumiem narzekania przedstawicieli wielu zakładów, którzy nie mogą pogodzić się na przykład ze złą organizacją pracy, bumelantstwem, tolerowaniem ludzi, mających piasek w rękawach.

W mojej firmie z niektórymi problemami zdołałm się uporać i to dość skutecznie. Sporo lat temu wprowadziłem zasadę: docierania się ludzi w brygadach, oczyszczających miasto. Białystok został podzielony na rejony, każdy z nich obsługuje zespół, składający się z dwóch ładowaczy i kierowcy, pełniącego obowiązki brygadzysty. Gdy ktoś z tej grupy liczy, że będą z niego pracować inni, gdy ma kłopoty z dyscypliną — wylatuje z zespołu jak z procy.

Zgrani ze sobą ludzie potrafią — gdy już wyrobili swoją normę wywozu śmieci — wykonać dodatkowe zlecenia i zarobić grubo ponad 30 tys. zł. Były wypadki, że zmniejszano o jedną osobę brygadę, wykonując tę samą

robotę, co przedtem; dobrze zadziała tu ekonomiczny symulator.

Gdy kończy się zima, niektórzy z przychodzących do nas pracowników sezonowych chcą zostać na stałe. Jeśli jednak pracujący w MPO uznają, że ci nie nadają się do tej pracy — nie może być o tym mowy. Podobnie jest z sezonowymi kierowcami — w konim kierownictwo firmy na pewno powie: „Do widzenia!” Jeśli chcą zarobić — muszą się starać. Nie ma nic na piękne oczy!

Naszą pracę widzą na co dzień i kontrolują praktycznie wszyscy mieszkańcy miasta. Nie możemy lekceważyć żadnych sygnałów docierających od nich. Są one skrupulatnie notowane i sprawdzane. Część jest nieuwzględniona, ale ci z naszych pracowników, którzy rzeczywiście „podpadli” — nie mają co liczyć na premie i profity czy zmiany stanowisk na

lepsze. Przynajmniej przez dłuższy czas. Dlatego ludzie strają się nie mieć żadnej „wpadki”, gdyż wiedzą, że może to ich mocno uderzyć po kieszeni.

Jestem zdania, że tylko zdecydowaniem można wyegzekwować dobre wykonywanie obowiązków. Na przykład moje firmy widzę, że takie podejście do sprawy daje rezultaty. Trzeba pozwolić ludziom dobrać się w zespoły, w grupy pracownicze; sami bowiem najlepiej potrafią poznać własne słabości i zalety, wyeliminować spośród siebie tych, którzy robotę zawalają. Nie ma też mowy, przy finansowej motywacji, na pobłażliwość kolegom, z którymi kiedyś pogadało się serdecznie przy kielichu. Te dwie sprawy trzeba stanowczo rozgraniczać.

WITOLD LEWICKI
Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Białymstoku

Płace i vacaty w szkole

Już dla wszystkich stało się jasne to, co dla wielu było oczywiste od początku: dobrodziejstwo Karty Nauczyciela nie mogło się ziszczyć tak, aby wyszło na dobre i nauczycielom, i szkole.

Dobrodziejstwo to przypomnijmy: 18 godzin nauczania w tygodniu, emerytura po 30 latach pracy i stopniowe, co rok dźwiganie pensji nauczycielskich do poziomu zarobków pracowników technicznych i inżynierskich zatrudnionych w przemyśle. Gdy wręczano nauczycielom Kartę z tymi zasadami, już wtedy brakowało i pieniędzy, i nauczycieli. Ale stanowisko ZNP było nadzwyczaj twarde, solidarność środowiska niezłomna.

Skutki nie kazały długo czekać. Dużo nauczycieli poszło na emeryturę, regulacja plac nie nadąza za oddalającym się celem obiecanym w Karcie, co czwarty, co piąty nauczyciel kończący dziś studia robi to samo co robił jego poprzednik przez kilka

dziesięcioleci — wybiera inną pracę, lepiej płatną. Dziś brakuje nam 203 tysięcy pedagogów! Oczywiście część braku-

jących zastępują ich koledzy: przeciętnie każdy nauczyciel pracuje dziś w tygodniu dodatkowo 6,5 godziny, czyli o jedną trzecią swego limitu więcej. Ale... za trzy lata będzie pół miliona więcej uczniów w szkołach podstawowych, za trzy lata będzie o 400 tys. więcej uczniów w szkołach ponadpodstawowych. Skąd przyjdą nauczyciele do tych nowych klas? Skoro dziś brakuje ponad 200 tysie-

cy pedagogów, skoro pensja nauczyciela po studiach wynosi 12 tys. złotych, czyli prawie tyle, co „pomoc materialna” ucznia w zasadniczej szkole górniczej (11.642 zł), skoro na pierwszych latach studiów pedagogicznych zagwarantowano niecałe 6 tys. miejsc, skoro z lat ostatnich zaledwie ok. 70 proc. absolwentów podjęło pracę w szkole? Dokąd w ogóle pro-

wo) bez względu na to, czy nauczyciel wyraża na to zgodę. Zapis w Karcie Nauczyciela umożliwia taką decyzję. Oczywiście, obydwa wyjścia nie będą mile widziane. Pierwsze: bo będzie pogwałceniem Karty, drugie też będzie widziane nieprzychylnie chociaż zgodnie z Kartą w imię której nie ma zgody na pierwsze... Ze negocjacje z nauczycielami nie są łatwe prze-

cyteli, tak trudne dziś do rozwiązania, bo rosnące od lat ponad 30-ty, uniemożliwia jakiegokolwiek dialog bez drastycznego stawiania tego właśnie problemu. Związka, gdy kół w oczy dziesiątki przykładów zarobków już nawet nie ludzi o niższych kwalifikacjach, ale wręcz pracowników bez żadnych kwalifikacji zarabiających dwa i trzy razy więcej niż nauczyciel z tytu-

Kto będzie uczył dzieci?

wadzi sytuacja kadrowa w środowisku nauczycielskim?

Ostatnio zaproponowano dwie możliwości rozwiązania tego od dziesięcioleci zaplątowanego węzła. Pierwsza: znaczne podniesienie pensji nauczycielskich, ale także znaczne podniesienie ilości godzin nauczania w tygodniu ponad dotychczasowe 18 godzin. Drugi: przydzielanie nauczycielom 1/4 etatu dodatkowego (i płacenie za tę pracę dodatko-

konano się parę lat temu. Dziś Związek Nauczycielstwa Polskiego też nie obiecuje łatwych rozwiązań. Chociaż są tacy, którzy powiadają, że w statucie Związku stoją nie tylko obowiązki, ale także na rzecz społeczeństwa, szkoły, młodzieży, edukacji narodowej itd. To prawda. I o tym Związek nie może nie wiedzieć. Jest jednak, że fatalne zaniechanie spraw placowych nau-

tem magistra i tytułem wychowawcy obywateli socjalistycznego państwa.

Na decyzje i działania takie, aby wystarczyło nam nauczycieli dla wyżu rosnącego w przedszkolu, a nawet w żłobku już jest za późno. Czy zdążymy za dalsze siedem, osiem lat — pytają przyszłe mamusie niepewne czy będzie komu uczyć ich dzieci.

ANDRZEJ TUMALIS

Benzyna

z... dodatkami myjącym

Od 1 kwietnia br. dokonane są dość istotne zmiany w dystrybucji benzyny silnikowej. W miejsce sprzedawanej dotychczas etyliny 78 (niebieskiej) sukcesywnie wprowadzana jest etylina 86 (zielona). Natomiast etylina 94 (żółta) zawiera dodatek myjący, zmniejszający niektóre inne jej właściwości.

Etylina 86 ma liczbę oktanową badawczą o 8 jednostek wyższą od etyliny 78. Korzyści z wprowadzenia tego paliwa powinny mieć użytkownicy „Starów”, „Żuków”, „Nys”. Silniki ich pojazdów będą mogły być eksploatowane na stałe dobrany, tzw. kacie wyprzedzenia zapłonu, bez konieczności jego ciągłej korekty. Użytkownicy w ten sposób poprawę mocy silnika ok. 4 proc., zmniejszenie zużycia jednostkowego paliwa o 3-5 proc.

Zmiana jakości etyliny 94 jest rezultatem wprowadzenia do tej benzyny dodatku myjącego, stosowanego w innych krajach. Zapobiega on odkładaniu się osadów na przewodach tzw. dółkowych paliwa, w gaźniku oraz na zaworach ssących. Benzyna z dodatkami myjącymi nie tylko utrzymuje w czystości układ zasilania, lecz również powoduje stopniowe oczyszczanie układu uprzednio obłożonego osadami. Potwierdzono, że paliwo z tym dodatkami daje oszczędność zużycia rzędu 2,5 proc. Ilość tlenku węgla w spalinach zmniejsza się o 6-12 proc.

Jeżeli praktyka potwierdzi oszczędności przewidywane z wprowadzenia etyliny 86, wówczas CPN wystąpi o jedno dodatkowe tankowanie tej benzyny.

(PAP)

Kierują automaty

APN SPECJALNIE DLA „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”

Statuetka „Złotego Merkuriego”, stojąca na poczesnym miejscu w gabinecie dyrektora fabryki „Ekranas”, Wicetasa Nawickasa, otrzymana przez fabrykę za produkcję kineskopów do telewizorów czarno-białych, stanowi swego rodzaju symbol rozwoju produkcji i współpracy międzynarodowej. Kineskopy z Poniewieża są eksportowane do krajów socjalistycznych oraz do Włoch, Wielkiej Brytanii, Grecji i Japonii.

O tym, że jakość poniewiejskich kineskopów odpowiada standardom światowym, zdecydowali właściwy wybór drogi rozwoju fabryki — stawka na automatyzację. Dzisiaj fabryka stanowi nie tylko centrum robototechniczne, w którym najnowocześniejsza jest profesja operatora robotów. W bieżącej pieczęci stopień mechanizacji produkcji podstawowej w „Ekranasie” wynosi 86 proc.

Szczególnie wiele uwagi poświęca się sprawie międzyoperacyjnego transportu detali. Wiadomo, że każdy robot czy manipulator przynosi efekt jedynie wówczas, gdy zmechanizowane są wszystkie operacje dostawy detali z magazynów, transport gotowych części na odcinki montażowe itd. Łączna długość automatyzowanych linii międzyoperacyjnego transportu detali w „Ekranasie” wynosi osiem kilometrów. Dzięki temu cały proces obróbki detali jest ciągły.

W fabryce pracują różne typy robotów i manipulatorów. W niedalekiej przyszłości fabryka w Poniewieżu wkroczy w jakościowo nowy etap rozwoju, wejdzie do nielicznego grona fabryk całkowicie zautomatyzowanych.



Na linii montażu kineskopów.

Fot. APN

Żukrowski krzepi...

Jak to dobrze, że w „Salonie Literackim” „Kontrastów” (w jaki przeistacza się niekiedy empirowa kawiarnia), wytworzył się nowy obyczaj spotkań na zasadach autentycznego zainteresowania obu stron, zaproszonych gości bywał „salon”. Przychodzi się tu z własnym wyborem. Z bardzo czasem osobistych pobudek pragnie się spędzić wieczór z twórcą, najczęściej znanym pisarzem. Atmosfera takich spotkań daje poczucie komfortu psychicznego.

Gospodarz „salonu”, szef „Kontrastów” — Dionizy Sidorski nie musiał szczegółowo przedstawiać WJCIECHA ŻUKROWSKIEGO. I fakty z życia pisarza, i tytuły z długiego wykazu jego książek, są dobrze znane wszystkim zainteresowanym. A i autor „Kamiennych tablic” czuje się u nas swym, jego rozmowy ze słuchaczami rozpoczynają w swobodnym gawędziarskim stylu, jak to się zwykle czyni w gronie dobrych znajomych i przyjaciół.

Z tego co mówi się i jak odpowiada na pytania w trakcie rozmowy, można się zorientować, że właśnie te, a nie inne sprawy nurtują go teraz najbardziej — jako pisarza i działacza ruchu pokoleń.

Chyba nieprzypadkowo na wstępie spotkania dziel się bardzo osobistymi wrażeniami z moskiewskiego roku, podczas którego kilkunastu intelektualistów różnych orientacji całego świata debatowało nad szansą ocalenia ludzkości i jej dorobku. Przecież o

wszystkim zdecydował fakt, czy na naszej planecie zniknie zagrożenie życia.

— Dlatego podczas forum najważniejszą do powiedzenia mieli nie twórcy kultury, a fizycy atomiści, biolodzy i ci uczeni, którzy wiedzą więcej o polityce. Nie tylko „żuk” nuklearny i nie tylko zbrojenie kosmosu, ale też niepanowanie nad zawrotnym rozwojem cywilizacji może prowadzić do samozagłady. Katastrofy ekologiczne raz po raz wtargnęły ostrzegawczym dreszczem. Czy zdajemy sobie ostatecznie w porę świat się staje małą wioską, jeśli bez względu na granicę między, te same rzeki, dymy czy radioaktywne chmury, nie wybierają, trują wszystkich mieszkańców... —

Wojciech Żukrowski przekazał też własne spostrzeżenia, wynikające z obserwacji epokowych przemian zachodzących w Kraju Rad. Jakąś wymowę ma zjawiska zachodzące w kulturze! Emocje w tonacji catharsis niosą szansę wielkiego odrodzenia we wszystkich sferach życia tego państwa.

Z nie mniej ciekawymi wrażeniami wracał pisarz z ostatnich podróży do Meksyku, Kuby, Argentyny. Spotkania, nie tylko z Polakami, nasycały mu refleksje o ogromnych możliwościach eksportowych naszej kultury. Ta-

kie dziedzin sztuki jak muzyka, plastyka, teatr przemawiają ogólnoludzkim językiem, nie wymagają trudnego tłumaczenia.

Tym stwierdzeniem pisarz prowokuje pytanie o stosunek literatury do nowego ministra, prof. Aleksandra Krawczuka.

— Nie chciałbym mówić za moich kolegów, a tylko za siebie — odpowiada Wojciech Żukrowski. — Podziwiam radną świeżość młodego stażem ministra i ogromną wiedzę o kulturze antycznej — profesora. Zaś cenę nade wszystko to, że obie funkcje potrafi tak znakomicie wykończyć we wszelkich działaniach pojedynczych. Na przykład podczas spotkania z pisarzami w Radziejewicach pokazał szczyty mądrości, dyplomacji, taktu i ludzkiej troski o drugiego człowieka — twórcę, często nadzwyczajnego albo nawet i zwykłego chemika... —

Nie zdołam przekazać wszystkich myśli jakie skrzyżowały się tego wieczoru między pisarzem a jego czytelnikami. Trudne do oddania są błyskotliwe powiedzonka, świetne spojrzenia, tak jak jego spojrzenia i uśmiechy zgrane z kontekstem, znaczące wielkość, choć to nieraz iskry w ułamku sekundy. Emanacja ciepła.

Tak jest również gdy rozmawia już bardziej prywatnie, podpisując stos książek. Ich



właściciele jeszcze o coś pytają, jeszcze mają coś do powiedzenia autorowi. Przykro mi, że nie czytałam „Szcześciara”, gdyż tę swoją książkę pisarz uważa za najlepszą. Za to cieszę się, że myślimy podobnie o filmowej wersji „Kamiennych tablic”. Szkoda, że nie dorównała pierwowzorowi. Czy tylko, aby potwierdzić regułę?

Spotkanie opuszczamy z uczuciem niedoświadczenia. Coś niedopowiedziane, nie wyjaśnione do końca. Myśl urwana w połowie zdania. Przecież, zamiast kropki. To dobrze. Będzie do czego wracać. Związka gdy niedosytowi towarzyszy podniesienie na duchu. Jest w Żukrowskim jakiś żarliwy optymizm. I to wyraźnie krzepiący. Rewelacja prawie!

AGNIESZKA ŚWIDZIŃSKA
Fot. Z. Lenkiewicz

W Czeremsze

Więcej dzieci w przedszkolu

Przedszkole w Czeremsze liczy 80 miejsc. Potrzeby są co najmniej dwukrotnie większe. W osadzie przybywa mieszkańców, rozbudowuje się osiedle kolejowe, wyrastają domki indywidualne.

W ubiegłym roku nie przyjęto do placówki 19 dzieci. W tym roku liczba negatywnie załatwionych podań będzie znacznie większa. W związku z tym gminne władze postanowiły rozbudować budynek przedszkola. Powstał społeczny komitet, który zgromadził na swoje konto 1 mln zł. Około 200 tys. zł z własnego funduszu planuje przekazać rada sołecka. Mieszkańcy deklarują też pomoc w czynnie społecznym. (ib)

Wodotrysk w Czyżach

Mieszkańcy Czyż (woj. białostockie) z utęsknieniem czekają na zakończenie budowy wodociągu. Inwestycja zaczęła jesienią 1984 roku. Właściciele, niewiele brakowało by do finału, gdyby wykonała (białostocki PRIM) porządnie budował wszystkie urządzenia. Gdy podjęto próby techniczne, instalacje nie

wytrzymały ciśnienia wody. Niemal cała woda była zalewana wodą. Budowlanym, zamiaszt wodociąg, wyszedł wodotrysk.

Miejmy jednak nadzieję, że wiosna będzie sprzyjała pracom nad usuwaniem usterek. Mieszkańcy Czyż mówią: — Fachowcy pokazali wreszcie co potrafili. (ik)

widniały liczne siniaki. Oznaczało to, że albo zginęła w walce z napastnikiem, albo zrobiono jej zastrzyk śmiertelnej dawki, środka nasennego. Siniaki takie mogły powstać na skutek obijania zwłok w trakcie przenoszenia ich do sypialni, na przykład w worku czy też w jakiś inny sposób.

Tak czy inaczej, żadnej z tych teorii nie należy wykluczać. Ostatecznie, mamy tylko słowa pani Murray, która później ujawniła w swojej książce Marilyn: Her Last Days (Marilyn — jej ostatnie dni), że ona (Murray) miała wieloletnie doświadczenie w traktowaniu pacjentów z zaburzeniami psychicznymi. Nikt inny tylko doktor Greenson nakłonił Marilyn do zaangażowania pani Murray. Marilyn nie zdawała sobie jeszcze wtedy sprawy, że pani Murray od lat jest przyjaciółką Greensona. W 1949 roku Murray sprzedała mu swój zbudowany w hiszpańskim stylu dom w Santa Monica, choć w swojej książce twierdzi, że miało to miejsce w roku 1961. Nieprawda!

Pani Murray napisała tę książkę pospół z siostrzenicą, Rose Shade. W przedmowie Shade znajduje się ciekawy ustęp: „Murray pracowała z różnego rodzaju pacjentami. Niektórzy byli poważnie chorzy, ogarnięci depresją lub schizofrenią, inni zaś, jak Marilyn Monroe, otrzymali się tylko ze stanów po różnych przeżyciach i potrzebowali czyszej pomocy, by móc rozpocząć nowe, bardziej uporządkowane życie”.

Robert Slatzer od początku nie wierzył w skromną rolę pani Murray w życiu Marilyn. Ponownie cytuję Rose Shade:

„Pani Murray pociągała psychologię, czuła potrzebę pracy z ludźmi i z ich problemami. Eunice dużo czytała i uczyła się, jeśli więc nadarzała się okazja roztożenia opieki nad chorym psychicznie w jego domu, miała pod dostatkiem wiedzy i zrozumienia, by móc pracować pod kierunkiem psychiatry w charakterze asystentki, pomagając mu w stosowaniu wszelkiego rodzaju terapii”.

ciąg dalszy w poniedziałek

Milo Speriglio Marilyn Monroe -morderstwo zatuzszowane

Przełożył Artur Ubik

(7)

W naszym dziedzinie posunęliśmy się trochę dalej. Oto kilka nie wyjaśnionych kwestii:

1. Dlaczego w chwili, gdy sierżant Clemmons przybył na miejsce śmierci, pani Murray robiła generalne pranie i suszenie?

2. Dlaczego sprzątała w kuchni, wyrzucając całą zawartość lodówki, pod pretekstem, że dom wkrótce zostanie opieczętowany?

3. Dlaczego przed zawiadomieniem policji zadzwoniła po swojego siostrzeńca, Normana Jeffriesa II, aby przyjechał i zajął się wybitą szymbą?

4. O czym naprawdę rozmawiali obaj lekarze... i dlaczego zaniechali swoje obowiązki, zwlekając tak długo z zawiadomieniem policji?

5. Co zawierały pudła, które pani Murray ładowała do swojego samochodu, na co Clemmons zwrócił uwagę podczas przeprowadzania oględzin domu?

6. Dlaczego panią Murray — według raportów policyjnych z 1962 roku ostatnią osobą, która widziała Marilyn przy życiu — zaalarmował widok „smugi światła” pod drzwiami sypialni aktorki?

To tyle na początek.

Zanim Jeffries przyjechał do domu Monroe, by wymienić zbitą szymbę, fotograf Glenn Wagoner przeszedł wąską ścieżką biegnącą obok sypialni Marilyn na tyły domu i wykonał kilka zdjęć. Znalazła się na nich sypialnia już po usunięciu zwłok oraz palec wskazujący na wybitą szymbę. Są to jedyny zdjęcia sypialni, chociaż policyjni fotografowie wykonali różne ujęcia Marilyn na łożku. Znajdowały się one w oryginalnych aktach policji i biura koronera, szybko jednak zniknęły.

Oto więc mamy odnalezienie leżących na łożku zwłok Marilyn, którą policja uznała za ofiarę przedawkowania barbituranów. Pojawili się jednak inne teorie, których nie należy całkowicie odrzucać, wśród nich następujące:

1. Aktorka zmarła w domu Petera Lawforda, nieco na północ od Santa Monica Pier (domku plażowego starego L.B. Mayera), gdzie Lawford i jego żona Pat (siostra Kennedy) podejmowali nie tylko Johna F. Kennedy, lecz także Bobby'ego. Według tej teorii, Peter Lawford i Bobby Kennedy razem zawięźli zwłoki Marilyn w bagażniku samochodu do jej domu. (Faktem jest, że Bobby Kennedy noc z czwartego na piątego sierpnia spędził w domu Petera Lawforda).

2. Marilyn, która na krótko przed śmiercią kilkakrotnie odwiedzała Cal-Neva Lodge, umarła tam właśnie, a jej zwłoki przetransportowano samolotem na lotnisko Santa Monica, skąd samochodem odwieziono ją do domu.

3. Być może nie umarła w swojej sypialni. Istnieją poważne podejrzenia, że umarła w innej części rezydencji, przypuszczalnie w domku gościnnym. Jeśli tak, to jej zwłoki wyniesiono z domu gościnnego przez frontowe drzwi i dalej chodnikiem prowadzącym do frontowych drzwi główne go budynku, skoro domek gościnny i główny miały oddzielne wejścia, nie były połączone i były oddalone od siebie mniej więcej o osiemnaście metrów.

Wszystkie te możliwości są całkowicie prawdopodobne, a to z powodu jednego istotnego czynnika: na ciele Marilyn



POCZTA NATALII

Sporokowana przez pytanie Czytelnika „Gazety Współczesnej”, czy zapracowani i zmęczeni ludzie stają się dla siebie coraz bardziej zimni, wyrachowani, okrutni. W najlepszym wypadku — obojętni.

Podkreślam: uogólniamy i wygodnie upraszczamy sprawę. Zapewne wrażliwi, współczujący i skory do pomocy — są wśród nas. Niestety, ponurą obojętnością zazwyczaj przyjmować za coś zwykłego i normalnego. Zaś normalne zjawiska zaskakują. Czyż nie doznajemy szoku, gdy na buzi panienci z okienka zakwateru nagle ujrzymy uśmiech i w naszym kierunku padnie żywcie słowo? Czy nie mamy odruchu dziękowania za grzeczność i uczynność ekspedientki, kierowcy autobusu czy taxi, pani z punktu usługowego? Maluczko, a zaczęliśmy nagradzać za uśmiech, za „przepraszam”, za „dziękuję”!

— Czyż tak nie jest? — Jest! Tylko powiedz, dlaczego nie może być inaczej, skoro każdy z nas odczuwa potrzebę życzliwości i ciepła ze strony „ludzi”? Indaguję mój rozmówca, z którym — przynajmniej — próbnie podjęłam podpowiedzią przez Eugeniusza temat wzajemnych stosunków między ludźmi.

— Czy naprawdę jest tak źle? A jeśli — to dlaczego? Eugeniusz pisze, że swą wrażliwość zawiadza dobrze wychowanemu, wpojeniu szacunku dla drugiego człowieka. Jest młody, ma 30 lat, sam zajmuje się domem z dwójkiem małych dzieci. Zycie go doświadczyło. Odkrył, że nadzieję, że jeszcze może mu się urobieć lepiej i z kimś bliskim.

— Czy trzeba dostać „w kość” żeby urobieć lepiej? Żeby rozumieć innych — czy trzeba samemu doświadczyć upokorzeń i bólu? Czy nasze dzieci wiedzą, co to jest szacunek dla człowieka? — Pyta bez liku. Chętnie zacytowałabym ciekawskie wypowiedzi moich Czytelników na temat wywołany fragmentem listu Eugeniusza.

temat wart zastanowienia się i refleksji — ŻYCZLIWOŚĆ CZŁOWIEKA DLA CZŁOWIEKA.

Spróbujmy sobie przypomnieć, jak często wyrażamy komuś wdzięczność za zrozumienie, dobre serce? A kiedy ostatnio sami podobne uczucia okazywałeś innym? Raczej skłonni jesteśmy generalizować, iż panoszą się ogólnie zniechęcenie, a zapędzeni, zapracowani i zmęczeni ludzie stają się dla siebie coraz bardziej zimni, wyrachowani, okrutni. W najlepszym wypadku — obojętni.

Podkreślam: uogólniamy i wygodnie upraszczamy sprawę. Zapewne wrażliwi, współczujący i skory do pomocy — są wśród nas. Niestety, ponurą obojętnością zazwyczaj przyjmować za coś zwykłego i normalnego. Zaś normalne zjawiska zaskakują. Czyż nie doznajemy szoku, gdy na buzi panienci z okienka zakwateru nagle ujrzymy uśmiech i w naszym kierunku padnie żywcie słowo? Czy nie mamy odruchu dziękowania za grzeczność i uczynność ekspedientki, kierowcy autobusu czy taxi, pani z punktu usługowego? Maluczko, a zaczęliśmy nagradzać za uśmiech, za „przepraszam”, za „dziękuję”!

— Czyż tak nie jest? — Jest! Tylko powiedz, dlaczego nie może być inaczej, skoro każdy z nas odczuwa potrzebę życzliwości i ciepła ze strony „ludzi”? Indaguję mój rozmówca, z którym — przynajmniej — próbnie podjęłam podpowiedzią przez Eugeniusza temat wzajemnych stosunków między ludźmi.

— Czy naprawdę jest tak źle? A jeśli — to dlaczego? Eugeniusz pisze, że swą wrażliwość zawiadza dobrze wychowanemu, wpojeniu szacunku dla drugiego człowieka. Jest młody, ma 30 lat, sam zajmuje się domem z dwójkiem małych dzieci. Zycie go doświadczyło. Odkrył, że nadzieję, że jeszcze może mu się urobieć lepiej i z kimś bliskim.

— Czy trzeba dostać „w kość” żeby urobieć lepiej? Żeby rozumieć innych — czy trzeba samemu doświadczyć upokorzeń i bólu? Czy nasze dzieci wiedzą, co to jest szacunek dla człowieka? — Pyta bez liku. Chętnie zacytowałabym ciekawskie wypowiedzi moich Czytelników na temat wywołany fragmentem listu Eugeniusza.

— Czy naprawdę jest tak źle? A jeśli — to dlaczego? Eugeniusz pisze, że swą wrażliwość zawiadza dobrze wychowanemu, wpojeniu szacunku dla drugiego człowieka. Jest młody, ma 30 lat, sam zajmuje się domem z dwójkiem małych dzieci. Zycie go doświadczyło. Odkrył, że nadzieję, że jeszcze może mu się urobieć lepiej i z kimś bliskim.

— Czy trzeba dostać „w kość” żeby urobieć lepiej? Żeby rozumieć innych — czy trzeba samemu doświadczyć upokorzeń i bólu? Czy nasze dzieci wiedzą, co to jest szacunek dla człowieka? — Pyta bez liku. Chętnie zacytowałabym ciekawskie wypowiedzi moich Czytelników na temat wywołany fragmentem listu Eugeniusza.

— Czy naprawdę jest tak źle? A jeśli — to dlaczego? Eugeniusz pisze, że swą wrażliwość zawiadza dobrze wychowanemu, wpojeniu szacunku dla drugiego człowieka. Jest młody, ma 30 lat, sam zajmuje się domem z dwójkiem małych dzieci. Zycie go doświadczyło. Odkrył, że nadzieję, że jeszcze może mu się urobieć lepiej i z kimś bliskim.

Przykłady społecznej pracowitości

Za szczególnie ważną pracę na rzecz poprawy ładu i porządku, należytej eksploatacji zasobów mieszkaniowych, prowadzenia pracy wychowawczej wśród dzieci i młodzieży, w miejscu zamieszkania, walkę ze zjawiskami patologii społecznej. Samorząd mieszkańców w Rynie ogłosił konkurs pod nazwą „O najefektniejsze osiedle”.

WSPÓŁZAWODNICZWO konkursowe przyczyniło się do poprawy estetyki miasta. Komitety osiedlowe w Giżycku i Elku uczestniczą w konkursie na najładniejszy balkon i posesję w osiedlu. Sześć komitetów osiedlowych w Suwałkach przystąpiło do konkursu na najlepiej utrzymany budynek wielorodzinny wraz z otoczeniem. Cenne są również przedsięwzięcia komitetów osiedlowych w Oleku. Komitety osiedlowe są inicjatorami wielu czynów społecznych. Są to prace związane z zagospodarowaniem posesji, urządzeniem placów zabaw, boisk, piaskownic, naprawą ogrodzeń, sadzeniem krzewów i kwiatów oraz ich pielęgnowaniem. M. in. Komitet Osiedlowy nr 1 w Giżycku urządził ogródek Jordaniowski wyposażając go w niezbędny sprzęt. Komitet Obwodowy nr 5 w Giżycku wspólnie z ZSMP utworzył klub komputerowy w osiedlu. W perspektywie utworzona

zostanie sekcja szachowa. Komitet Osiedlowy nr 5 w Suwałkach był organizatorem festynu dla dzieci i młodzieży z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka.

Ważne miejsce w działalności samorządów mieszkańców zajmują działania na rzecz przestrzegania ładu i porządku publicznego, zwalczania pijanstwa, pasożytniczego trybu życia, poszanowania prawa, przestrzegania zasad współżycia społecznego. W szkołach (m.in. w Baranowie i Mikolajkach) urządzane są konkursy o tematyce antyalkoholowej. Organizatorami takich konkursów są również komitety osiedlowe w Oleku i innych miastach. Szeroko rozwinęła jest też działalność opiekuńcza samorządów wobec ludzi potrzebujących pomocy. Cennym przykładem takiej działalności jest samorząd wsi Iwanisk (w gminie Kalinowo), który w czynnie społeczny wyremontował budynek mieszkalny dla osoby samotnej i ułomnej. Wartość prac wyniosła około 100 tys. zł.

Na dużą skalę podejmowane są działania samorządów w zakresie budowy i remontu dróg. Tak jest m.in. w gminach Rakci, Wiżajny, Lipsk i Puńsk. We wsiach Antonowo i Gajewo (gmina Giżycko) oddano do użytku wodociąg wiejski. W trakcie budowy są wodociągi we wsiach Sterławki, Male, Bogaćko i Wilkasy. Budowy wodociągów podjęły się również sołectwa w gminach Siemionki i Wydminy, Jalewo (gmina Rutka-Tartak), Białobrzegi i Krzemionka (gmina Jeleniewo), Lipowo (gmina Kruklanki), Sajzy i Miłuki (gmina Elko), Judziki (gmina Oleko). Znaczące zainteresowanie przejawiają samorządy mieszkańców w zakresie rozwoju bazy kulturalnej wsi. Świadczyć o tym mogą przykłady z gminy Pozezdrze, gdzie wspólnym staraniem samorządu wiejskiego i POP we wsi Jakubówka adaptowano na świetlicę wiejską miejscową kuźnię. Wartość prac adaptacyjnych wyniosła 1,5 mln zł. We wsi Harsz wspólnym wysiłkiem organizacji społecznych i samorządu wiejskiego podjęto i inicjatywę budowy Domu Stróżaka wraz ze świetlicą. Na ten

cel samorząd ze swych środków przeznaczył kwotę 1142 tys. zł. Budowa świetlic zainteresowane są także sołectwa Rakówek i Smieciuchówka (gmina Przeróś), które dokonały już zakupu materiałów budowlanych i zadeklarowały pomoc przy pracach niefachowych.

Budowy placówek kulturalnych podjęły się również samorządy wsi Mazuchówka i Hejbuty (gmina Wydminy), Pietrasze i Giże (gmina Świętajno), Sadowizna (gmina Bakałarzewo), Wieki (gmina Budy), Suchodół (gmina Jeleniewo), Oracie i Siedliska (gmina Elko).

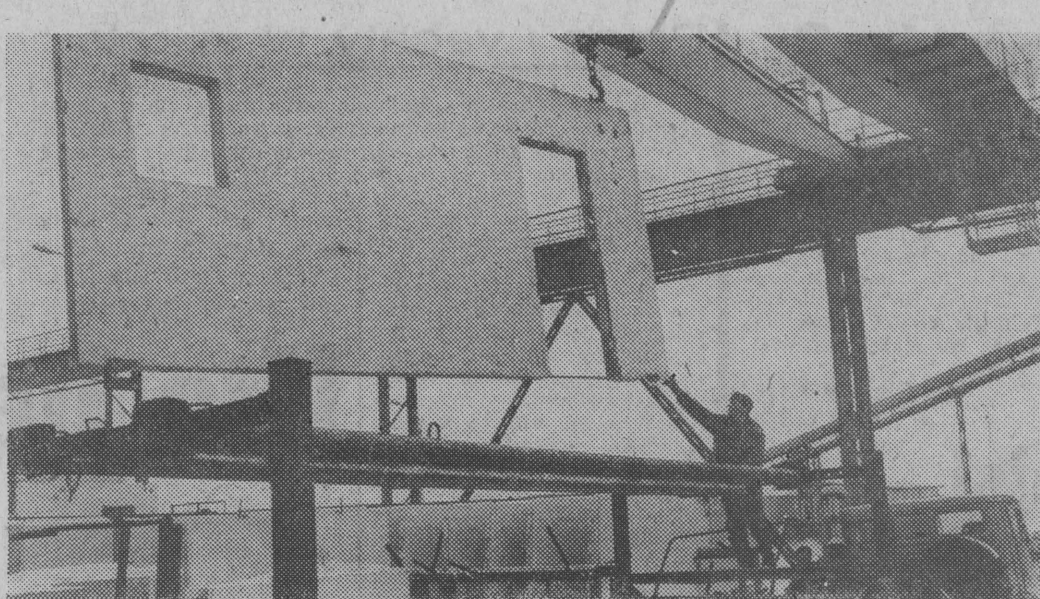
W czynnie społecznym kontynuowana jest budowa szkoły we Wronek (gmina Rakci). Urządzono boisko sportowe w Świętajnie. Dokonano ogrodzenia placu zabaw przy przedszkolu w Cimochach. Kontynuowana jest budowa przedszkola w Giżycku. Mieszkańcy wsi Jemieliste (gmina Filipów) w czynnie społecznym wybudowali wiatę na nawozy. Wartość prac mieszkańców wyniosła ponad 1 mln zł.

Spore środki finansowe przekazały niektóre samorządy na remonty i budowę strażnic OSP oraz zbiorników przeciwpożarowych. Samorząd mieszkańców Lipska przekazał na ten cel 470 tys. zł. Rozbudowy remizy strażackiej dokonał mieszkańcy wsi Makosieje (gmina Kalinowo).

Samorządy wsi Mała Huta i Krzywe (gmina Suwałki) uzyskały pieniądze ze zbiórki złomu przekazanej na konto NCPS. Znaczące fundusze przekazały na konto NCPS samorządy mieszkańców w Szablinie, Świętajnie, Lipsku, Starzych Juchach, Kruklankach, Giżycku, Miłkach, Wiżajnach, Wieliczkach, Kowalach Oleckich i Pozezdrzu.

W dość szerokim zakresie samorządy wykorzystują swoje uprawnienia opiniodawcze. W bieżącej kadencji samorząd wydał 2.225 opinii. Organ administracji coraz częściej zwraca się do organów samorządowych o wyrażenie opinii w sprawach lokalizacji punktów handlowych i usługowych, zagospodarowania terenu, jakości wykonywanych remontów, funkcjonowania komunikacji miejskiej i PKS, budowy wodociągów, rozdziału materiałów budowlanych i środków do produkcji rolnej, konserwacji urządzeń melioracyjnych. Jedną z podstawowych form realizacji zadań samorządowych jest też działalność kontrolna.

JERZY MARKS



W oczekiwaniu na cieplejsze dni

W styczniu było tylko siedem dni, kiedy nasze dźwigi mogły pracować. Chodzi o załadunek prefabrykatów WK-70, bo sama produkcja przebiegała bez większych zakłóceń — mówią zgodnie zastępca dyrektora Przedsiębiorstwa Produkcji Elementów Budownictwa Mieszkaniowego „Fadom” w Suwałkach — Zygmunt Staronowicz i sekretarz POP — Czesław Dziobkowski.

Dużo mrozy pokrzyżował nam głównie plan wywozu i sprzedaży prefabrykatów. W styczniu „sprzedaliśmy” 32 łąby, w lutym — 139. Nieco lepiej było w marcu. W tej chwili mamy w magazynie 380 łąb, o sześćdziesiąt więcej niż przewidują normy. Przeciętnie w ciągu miesiąca, gdy nie ma perturbacji, sprzedajemy około dwustu łąb.

Nadmierne zapasy sprzedamy w kwietniu i maju, kiedy budowlani rozpoczną montaż budynków mieszkalnych. Naszymi kontrahentami są SPB „Pojezierze” i Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego. Jesteśmy od siebie wzajemnie uzależnieni, no i od pogody.

Najgorsze mamy już za sobą. Nauczeni doświadczeniem zimą specjalne ekipy pełniły dyżury przez całą dobę, aby nie dopuścić do zamarznięcia instalacji m.in. ogrzewania hall.

Magazyn pęka w szwach, ale produkcji nie możemy zmniejszyć, bo później nie moglibyśmy nadrobić powstałych zaległości. Z drugiej strony musimy liczyć się z możliwością powstania pewnych strat, spowodowanych ciastotą w magazynie. Rocznie możemy wykonać 2,8 tys. łąb. Na rok bieżący zamówiono u nas 2,1 tys. Wytwarzamy więc inne elementy m.in. kanały ciepłownicze i płyty stropowe. Jak się ociepli uruchomimy produkcję na wolnym powietrzu. Dotychczas bowiem gnieździł się w hali.

Ocena sytuacji ma również określone reperkusje ekonomiczne. Wpływa bowiem ujemnie na możliwości płatnicze. Mimo kłopotów nie utraciliśmy jednak zdolności kredytowania i zapewne do tego nie dojdzie. Mówi zastępca dyrektora Suwałskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego „Pojezierze” — Andrzej Grudziński.

W styczniu odebraliśmy 29 łąb, a w lutym — 76. Znamy kłopoty „Fadomu”. Wspólnie staraliśmy się rozwiązywać nasze problemy. Zamierzamy urządzić plac zastępczy, aby móc umieścić zwożone prefabrykaty. W minionych miesiącach koncentrowaliśmy się głównie na robotach wykończeniowych. Magazyn „Fadomu” odczyliśmy najpierw w kwietniu, a potem w maju. Należy co musimy zająć się m.in. przestawianiem żurawów...

Zanotował: JERZY MARKS
Fot. Z. Lenkiewicz



Wiosenne porządki

Droga Pisz Biała Piska. Drogowcy przystąpili do usuwania przedwiosennych przełomów. A ile jeszcze dziur trzeba załatać na drogach w woj. suwalskim? Zapewne bardzo dużo, bo szkody wyrządzone przez długą i ciężką zimę są znaczne. (m)

Fot. Roman Łysionek



Komu wadziły te piękne i dorodne topole? Wycięto je w Pisz, w parku tuż obok rzeki. A tyle mówi się o ochronie naturalnego środowiska. Fot. ROMAN ŁYSIONEK

Sobie i środowisku

Coraz większy ruch panuje w szkolnych organizacjach ZMW w woj. suwalskim. KMA podejmuje i realizuje coraz więcej ciekawych inicjatyw, niekiedy dla całych środowisk. Świadczy o tym o przełamaniu pewnych barier i schematów, a także o tym, że organizacje te okrzepły i poszukiwały takich form działania, które oprócz rozrywki, wniosłyby do życia szkół określone wartości.

Jedną z najlepszych szkolnych organizacji w Łomżyńskim jest zarząd szkolny ZMW, działający przy Zespole Szkół Zawodowych nr 1. Jego opiekunem jest mgr Kazimierz Ostaszewski. Niedawno z okazji obchodzonego 30 rocznicy utworzenia organizacji młodzieży wiejskiej odbyło się tu posiedzenie zarządu szkolnego i apel.

Przedstawicielki organizacji zapoznają uczniów z historią ZMW, jego tradycjami, dorobkiem i planami rozwoju. Akcentowano m.in. zasługi związków w rozbudowaniu życia kulturalnego i światowego wielu środowisk, a także zwiększające się co roku efekty czynów społecznych.

Warto dodać, że we współzawodnictwie kół ZMW za 1986 rok z ZSZ nr 1 zdobyło pierwsze miejsce i puchar. Ostatnio uczniowie tej placówki zebrał ponad 2 tys. zł, przekazując je na pomnik martyrologii wsi polskiej w Michniewie. Odpowiedzieli także na apel uczniów ze szkoły specjalnej w Łomży, przekazując blisko 2 tys. zł.

(kłos)

Muzea i wystawy

Muzea w Łomży

Muzeum Okręgowe — ul. Krzywe Koło 1, czynne w środę i piątek w godz. 10-18, w czwartki i soboty w godz. 10-16, w niedziele w godz. 10-17. Wystawa: „Bursztyn i diamenty z dawnych czasów”. Wystawa czasowa „Dorobek artystyczny J.G. Łomżyńskiego”.

W woj. łomżyńskim

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 8-16, w soboty i niedziele 10-17.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne codziennie w godz. 8-16. Wystawy: monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazurowe-podlaski, muzeum weterynaryjne, polskie tradycje zielarskie, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, pszczelarstwo, plecionkarstwo, garncarstwo, obróbka drewna. Galeria rzeźb: działy rzeźby ludowej, diuta Jana Ślusarczyka. Wystawa czasowa: „Jawieć i Litwa w starożytności i wczesnym średniowieczu” z zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

Pilkarski konkurs

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Suwałkach i Ognisko TKKF „Pojezierze” organizują z okazji XXX-lecia TKKF konkurs „Półka nożna w naszym osiedlu — 87”. W konkursie mogą uczestniczyć drużyny szkolne, osiedlowe i blokowe. Zgłoszenia z podaniem nazwy i składu imiennego drużyny, adresu, roku urodzenia za-

W Suwałkach

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 31, czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 8-16. Wystawy: „Wielki suwalski dworzec A. Wierusz-Kowalskiego. Wystawa czasowa: „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”. Muzeum, Plac M. Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie w godz. 8-16.

Wystawy w Łomży

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 10-16, w soboty i niedziele w godz. 12.30-16. Wystawa malarstwa Miłgorzaży Kaczyńskiej-Nurowskiej.

W Suwałkach

Galeria BWA, ul. Kościuszki 31 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-16. Wystawa: „Malarstwo Janusza Trzebiatowskiego”. — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-16. Wystawa: „Plakat Janusza Trzebiatowskiego”. (an)

wodników, szkoły oraz zaawansowania lekarskiego przyjmują do 30 km. Spółdzielcy Domu Kultury przy ul. Świerkowej 52 w godz. 8-15 (dla drużyn z osiedla „Północ”) i klub „Alfa” przy ul. 1 Maja 10a w godz. 8-15 dla drużyn z osiedla „Centrum” i pozostałych. (m)

SPORT

Wielkie bieganie w Czerwonym Borze

Od paru miesięcy setka ludzi związanych na codzień ze sportem i od „niedzieli” pracuje na rzecz Igrzysk Młodzieży Szkolnej, Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży i Mistrzostw Polski juniorów w biegach przełajowych, które odbędą się 12 kwietnia w Czerwonym Borze koło Łomży. Do niedawna jeszcze trasy pokryte były warstwą grubego śniegu. Spędzając to sen z powiek łomżyńskich działaczy, na szczęście śnieg szybko topnieje i arena przełajów zapewne zostanie dobrze przygotowana. Organizatorzy twierdzą, że trasa będzie preferowała zawodników dobrze przygotowanych kondycyjnie i technicznie.

W sumie w Czerwonym Borze zobaczymy w walce 1353 zawodników i zawodniczek wyłonionych w eliminacjach makroregionalnych. Zawaryzły im będzie ok. 500 szkoleniowców, działaczy i opiekunów.

Uroczyste otwarcie imprezy

odbędzie się 11 bm. o godz. 19 w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Łomży. W części artystycznej wystąpi zespół pieśni i tańca „Kurpie Zielone”.

Nie sposób jest zorganizować tak masowe zawody bez pomocy władz i służb miejskich, tym bardziej, że taka impreza to znakomita okazja do zaprezentowania woj. łomżyńskiego przedstawicielom całego kraju. Od tego jakie wywoła wrażenia goście zależy będzie to czy w przyszłości Łomża stanie się miejscem wielkich zawodów.

Jak prezentują się młodzi biegacze z woj. łomżyńskiego na trasach Czerwonego Bora? Do finału Igrzysk Młodzieży Szkolnej zakwalifikowało się 23 zawodniczek i zawodników. Wystąpią dwie drużyny żeńskie ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Zambrowie i Zespołu Zawodowców w Turzku i chłopcy z SP w Rutce, W Igrzyskach Łomża liczy na największe sukcesy. (let)

Program rozwoju kultury fizycznej i turystyki pod lupą suwalskich działaczy

Ostatnio odbyła się w Suwałkach sesja plenarna Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki. Tematem obrad było podsumowanie ocena realizacji programu rozwoju kultury fizycznej i turystyki w mieście w 1986 r.

Działania w minionym roku przedstawił przewodniczący MKKFT — Lech Nowikowski, który stwierdził, że doceniono znaczenie programu. Zauważono to m.in. przy organizacji 156 masowych imprez sportowo-rekreacyjnych. Coraz lepiej postępuje praca z młodzieżą. Wszystkie szkoły w mieście prowadzą w SKS dyscypliny wodne, które są w Suwałkach: badminton, szachy, piłka nożna i siatkówka kobiet. Przeprowadzono m.in. szkolne ligi w badmintonie i piłce nożnej. Podobnie, ale w siatkówce i piłce ręcznej zainicjowano zbiórkę w tym roku. Gorzej przedstawia się sytuacja w sporcie wycieczkowym. II-ligowe zespoły badmintonistów WZ LZS i szachistów Hańczy, III-ligowi piłkarze Wigier i siatkarze tego klubu występujące w lidze międzywojewódzkiej, to stanowczo za mało. Stwierdzono więc, że należy dążyć do ich większej popularności i podnoszenia tych dyscyplin na wyższy poziom.

Wiceprezydent miasta — Ryszard Truszkowski podkreślił w swym wystąpieniu, że wciąż istnieje problem braku klubów opiekuńczych nad młodzieżą. W celu poprawy sytuacji finansowej klubów powinny także rozpocząć dodatkową działalność gospodarczą. Nie można przecież nadal liczyć na pomoc władz miasta, która — jak zapewnili mówcy — będzie udzielana i w tym roku.

Mazur wyżej

Po ostatniej kolejce spotkań o wejście do II ligi w boksie, w której Mazur Elko pokonał Zagłębie Konin 12:8, elczanie awansowali w tabeli na 5 miejsce. Oto wyniki pozostałych pojedynków: Górnik Boguszyce — Stal Rzeszów 10:10, KSZO Ostrowiec Sw. — Prosnia Kalisz 10:10, Avia Świdnik — Gwardia Zielona 6:0, 11:1, PZM Głogów — Victoria Walbrzych 8:2. Do rozegrania pozostały jeszcze dwa zaległe mecze: Mazur Elko — Victoria Walbrzych i Stal Sanok — Victoria Jaworzno (ten pojedynek odbędzie się już jutro).

Aktualna tabela:

1. Victoria Wb.	8	37:23
2. Gwardia Z.G.	7	65:35
3. Prosnia	7	57:43
4. Victoria J.	6	57:23
5. Mazur Elko	5	44:36
6. Avia	4	47:53
7. Stal R.	4	44:56
8. Zagłębie	4	42:38
9. KSZO	4	41:39
10. Górnik	3	38:62
11. PAM	2	40:60
12. Stal S.	2	28:52

(dk)

Przed decydującymi meczami

Polscy hokeiści znów na czele

Polscy hokeiści, po zwycięstwie nad Austrią, zajęli 3. miejsce na pierwszej tabeli mistrzostw świata grupy „B” w Canadzie. Polacy jednak tylko korzystniejszą różnicą bramek wypierają drużynę austriacką. Hokeiści Austrii odnieśli w czwartek cenne zwycięstwo nad gospodarzami mistrzostw, Włochami 4:1. Pasjonująca zapowiedź na szczycie: Polscy — Austriacy.

W czwartek wyłonione zostały

drużyny, które zostały zdegradowane do grupy „C”. Są to: Izrael, Austria i Związek Radziecki. W grupie „C” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „B” na czele znajduje się Polska. W grupie „A” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „D” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „E” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „F” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „G” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „H” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „I” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „J” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „K” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „L” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „M” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „N” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „O” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „P” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „Q” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „R” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „S” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „T” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „U” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „V” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „W” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „X” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „Y” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „Z” na czele znajduje się Związek Radziecki.

(dk)

Ze szkolnych aren

W Elku rozegrano finał wojewódzkiej igrzysk młodzieży szkół podstawowych w tenisie stołowym. Na podium zwyciężył zespół Spółdzielni Mieszkaniowej z Elka.

Wśród dziewcząt zwyciężyła Beata Mielnik przed Renatą Barszczewską (oble SP 4 Elko) i Barbarą Błyszczek (SP Grabowo), a wśród chłopców — Dariusz Świd.

der (SP Dryżały) przed Arturem Klimem i Zbigniewem Sanińskim (SP 4 Elko). W grupie „B” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „C” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „D” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „E” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „F” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „G” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „H” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „I” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „J” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „K” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „L” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „M” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „N” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „O” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „P” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „Q” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „R” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „S” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „T” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „U” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „V” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „W” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „X” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „Y” na czele znajduje się Związek Radziecki. W grupie „Z” na czele znajduje się Związek Radziecki.

(dk)

W ogniskach TKKF

W Kolnie zakończyły się organizowane przez Ognisko TKKF „Rekord” rozgrywki ligi zakładów pracy w piłce siatkowej. Startowało 10 drużyn. Zwyciężył zespół Spółdzielni Mieszkaniowej przed drużynami Zespołu Opieki Zdrowotnej, RUSW i Zakładu Weterynarii.

Mecze siatkówki odbywały się w sali SP nr 2, której dyrektorem — Bronisław Szymański su-

żył daleko idącą pomocą. Był też głównym sędzią rozgrywek.

Także sporto — aż 11 kolonijnych zakładów pracy — uczestniczyło w lidze tenisa stołowego. I tu zwyciężyła Spółdzielnia Mieszkaniowa, a kolejną miejsce zajęły OSM, Zakład Weterynarii i Zakład Doskonalenia Zawodowego. (tek)

WIDOK Z OKNA

Przyjdźcie do Augustowa!

AUGUSTÓW się rozbudowuje, rosną nowe domy, wytacza się ulice — właśnie tyle, że wytacza... Na tych ulicach w czasie roztopów błoto po kostki, kałuże i dół wypełnione wodą uniemożliwiają przejście lub przejazd. Tam przecież też mieszka ludzie, od których na rzecz miasta pobiera się świadczenia, podobnie jak

i od tych, którzy mieszkają przy normalnych ulicach z chodnikami! Przedstawiciele Urzędu Miasta twierdzą, że to właśnie są opłaty na zagospodarowanie, ale czas leci, a błoto coraz większe!

Konia z rzędem temu, kto po Zeglarskiej, Wioślarskiej, Łąkowej, Młodości, Zielonej czy Wiklinowej przejdzie suchą nogą w normalnym

obuwu! Rzemieślnicy twierdzą, że na rzecz miasta placą dodatkowe świadczenia, a jeden z nich powiedział, że za te pieniądze, które wpłacił do kasy Urzędu Miejskiego „wyzłuzowałby” połowę swojej ulicy! Błoto jednak zalega dalej. Czy Urząd Miejski zapomniał, że ma też jakieś obowiązki wobec obywateli?!

Podobne opinie otrzymaliśmy m.in. z Elku, Suwałk, Giżycka. Stąd wniosek, że z pracą służb komunalnych w Suwałkach nie jest dobrze. Wymaga to większego zainteresowania. Akcja „Posesja” nie jest w stanie przyczynić się do położenia nowych chodników, polepszenia stanu jezdni.

Dziękuję za ten sygnał i — jak zwykle czekam na kolejne. (stk)



Nowy adres królowej

Zachodniobrzeżskie muzeum ma od niedawna w swych zbiorach wizerunki wszystkich znaczących królowej egiptu. Ostatnim zakupem jest wykonana z granitu, dobrze zachowana głowa królowej Hatshepsut (XVIII dynastia 1450 p.n.e.), prawdopodobnie część Sfinksa. Angielski handlarz dziełami sztuki sprzedał ją muzeum za niespełna milion DM. (P)

W TELEWIZJI



W SOBOTĘ, 4 kwietnia na wieczór telewizja proponuje film prod. francuskiej „Wal Atlantyki” z udziałem znanego aktora — BOURVILA (na zdjęciu). CAF — Archiwum



4 KWIETNIA w Antologii Dramatu Powstającego zobaczmy utwór R. Rollanda pt. „Wilki” w reż. J. Maciejewskiego, a w jednej z ról wystąpi MA-REK BARGIEŁOWSKI (na zdjęciu). CAF — E. Radoch



Na odległość...

Repr. ACH

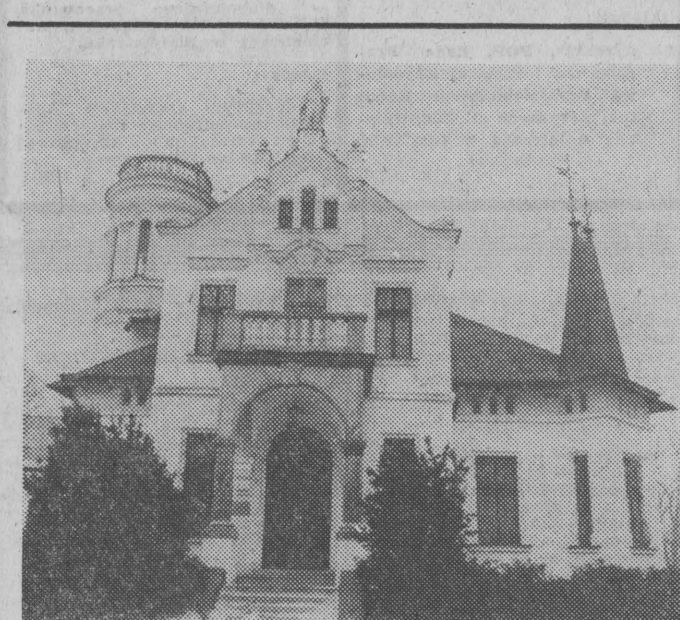
Norman Mailer

o czytelnikach i tacyturze

Przebywając w ZSRR wybitny pisarz amerykański Norman Mailer udzielił obszernego wywiadu czasopiśmie „Literaturna Gazeta”. Znaczną część swego wypowiedzi poświęcił roli literatury w życiu społeczeństwa amerykańskiego i radzieckiego.

— Kiedy powracam z frontu, mniemam w plecaku Tom Tolstoj. Obmyślam wówczas swą przyszłą powieść „Nadzieja i marzenie” i czytalem „Annę Kareninę”. Wielki Boże — myślałem — gdyby udało mi się kiedyś napisać coś z takim poczuciem proporcji i umiarem, sprawdziłbym i wspaniałe wobec bliźnich. Tolstoj zawsze był moim najbardziej ulubionym pisarzem. Powinny być wpływ miały na mnie również Dostojewski, później doszli Faulkner i Hemingway. Wszyscy oni stworzyli mnie jako pisarza...

Kiedy po raz pierwszy odwiedziłem wasz kraj, byłem wprost wstrząśnięty, z jakim zamiłowaniem, a nawet pasją odnosi się do literatury. I tu jest wielka różnica między naszymi krajami. Mam uczucie gorzkości: chociaż w USA sprzedaje się i kupuje ogromne ilości książek, odnoszę wrażenie, że nasz stosunek do literatury nie zawiera żadnego petyzmu. Chciałbym, aby w Ameryce był taki czytelnik, jak są w ZSRR. (P)



W 1900 roku społeczeństwo podarowało Henrykowi Sienkiewiczowi dworek w Oblęgorku. Obecnie mieści się tu muzeum autora „Quo vadis”. CAF — W. STAN.

W PIĄTEK, 10 KWIETNIA w cyklu filmowym z Alain Delonem zobaczmy obraz „Bądź piękna i milcz”, a gra w nim także Jean Paul Belmondo.

Na zdjęciu: JEAN PAUL BELMONDO.



10 KWIETNIA w programie „Literatura i ekran” zobaczmy filmowaną powieść I. J. Kraszewskiego „Hrabina Cosel” w reż. J. Antczaka. W głównej roli występuje Jadwiga Dąbrowska, Mariusz Dmochowski, Stanisław Jasiukiewicz.

Na zdjęciu: EWA TCHO-RZNIKA. CAF — H. Rosiak

PIĘKNOŚCI EPOKI KAMIENNEJ

Kanon urody kobiecej zmienia się, jak wiadomo, w zależności od mody i epoki historycznej. Artysty Renesansu malowali smukłe sylwetki kobiece, podczas gdy w malarstwie baroku przeważały raczej korpulentne panie. Jaki był ideał urody kobiecej w paleolicie, starszej epoce kamiennej? Z tego czasu pochodzą liczne kamienne lub kościane figurki, znane z Europy Zachodniej, z Bałkanów, Europy Wschodniej, Uralu i Syberii. Najbardziej znana to pochodząca z terenu Austrii figurka nazwana Venus z Willendorf, licząca ok. 30 tys. lat. Paleolityczne figurki kobiece nieznane nie przypominają naszego ideału piękności. Kobiety paleolitu odznaczały się nienaturalną tuszą, rozszerzonymi biodrami, powiększonymi nośladkami, mają też obwisłe piersi. Uważane za symbole płod-

ności, figurki takie miały zapewne znaczenie kultowe. W ostatnich latach wśród uczonych rozgorzał spór nt. paleolitycznych wyobrażeń kobiecych. Czy jest to świadoma stylizacja dla celów kultowych, czy też figurki w sposób realistyczny przedstawiały wygląd kobiet sprzed 30 tys. lat. Niektórzy badacze — głównie archeolodzy i antropolodzy amerykańscy — uważają, że figurki przedstawiały formy patologiczne. Można doszukiwać się w nich wyraźnych objawów chorób, które udało się nawet zidentyfikować. Jest to opisanie po raz pierwszy w początkach naszego stulecia tzw. schorzenie Lezki.

Z taką medyczną interpretacją nie zgadzają się francuscy archeolodzy i historycy sztuki. Uważają oni, że wszystkie znane dotychczas figurki występujące na ogromnych terenach Euroazji reprezentują podobny styl. Jest to więc zapewne świadoma artystyczna deformacja, mająca na celu uchwycenie najbardziej istotnych cech kobiety-matki. (P)



Wśród warzyw są i takie, które nabierają właściwego smaku nie w ziemi, lecz... w piwnicy. Stają się dzięki temu cennym dodatkiem do potraw szczególnie w okresie zimy i wczesnej wiosny.

Do roślin takich należy cykorię, której częścią jadalną jest wyblony pak liściowy. Może być uprawiana jako popłon po wczesnych warzywach np. po salacie, rzodkiewce. Cykorię wysiewamy w drugiej połowie maja, a nawet w początkach czerwca w rzędy co 30 cm. Wczesniejszy wysiew nie jest wskazany, w obawie przed wyblaniem, tzw. pospiechów, czyli pędów nasennych. Gdy roślinki osiągną wielkość kilku centymetrów, przerywamy je pozostawiając jedną co 6 cm.

Bielona w piwnicy

Przechowujemy w piwnicy, podobnie jak marchew czy pietruszkę. Pędzenie cykorię prowadzi się sukcesywnie w miarę potrzeb. Korzenie przycinamy do jednakowej długości i dolewamy w wilgotnym piasku, układając ściśle obok siebie. Przez około 25 dni skrzynkę z cykorią trzymamy w piwnicy, pilnując aby piasek był stale wil-

gotny. Kiedy wykształcą się już główki, ścinamy ją z kawałkiem korzenia, aby liście nie rozpadały. Przez kilkanaście dni można je przechowywać w lodówce.

Wygodnym sposobem pędzenia cykorię jest mikrohydroponika. Korzenie układamy w pojemnikach plastikowych i zalewamy letnią wodą do poziomu 5 cm. Naczynie wystawiamy na światło, a w ciemności, które działa leczniczo na schorzenia wątroby oraz cukrzycę. Przyrządza się ją tak samo jak salate liściową. Można też łączyć z jabłkami, marchewką lub innymi warzywami.

Uwaga! Przy kupnie nasion należy sprawdzić, czy mamy cykorię saladową, a nie kawową.

OGRODNIK

Mniej więcej autentyczne

W ubiegłym roku — według „Nowej Wsi” — plan importu w skali całej gospodarki został wykonany w 105,3 proc., natomiast na potrzeby rolnictwa — jedynie w 77,5 proc. — najmniej ze wszystkich branż.

Nasi specje od handlu zagranicznego widocznie znają rolnictwo tylko z powiedzenia: Chłop śpi, a jemu samo rośnie. Różnica tak dalej!

Rzecznik prasowy Głównego Urzędu Celnego oświadczył, że w 1986 roku zatrzymano na granicy ponad 1200 wideokaset. Powiedzieli:

„Celnicy nie są purytanami i często przepuszczają dość frywolne materiały, jeśli pozostają one w zgodzie z polską obyczajowością”.

Zaiste, polska obyczajowość jest raczej frywolna...

„Gazeta Lubuska” zamieszcza opinie czytelników Janiny K. ze Stubic o filmach w telewizji:

„Czy dyrektor telewizji akty małeńskie w swojej sypialni odbywa na oczach dzieci? Czy nie można ukarać telewizji za śmiech zgorzelenia? Chcemy filmów pogodnych...”

Jak przysłało na niekiekie czasy.

W „Filmie” wyczytaliśmy zapowiedź nakręcenia nowej polskiej komedii według scenariusza Andrzeja Mularczyka, pt. „Cesarzowie cięcie”.

„Kilka ciężarnych kobiet rywalizuje o możliwość urodzenia milionowego obywatela”.

No i będzie ubaw po pachy.

Ogłoszenie z Tygodnika „Każdego Konsumenta „Veto”:

„Poznam naturystów o białej pieli o długich włosach”.

Ma się rozumieć, że na głowach.

W sklepach Poznania brakuje czarnej farby. Dziennikarz tamtejszej „Gazety” wyraża przyczynę deficytu. W latach siedemdziesiątych, w „epoce sukcesu”, do wyrobu barwnika sprowadzano sadzę aż z dalekiej Wielkiej Brytanii. Obecnie urwał się import tego rarytasu, a farby jest bezradna z tego powodu. Redaktorowi paradowano w sklepie, ażeby sam sobie zrobił farbę; o sadzę w końcu nie trudno...

Słowem — zrobił to sam! Lecz farba, to nie bimber...

W niektórych miastach poza naszym regionem pod sklepami Peweksu stosunek dolara do złotówki wynosi 1:1000. On na górze, ona na dole. Taki stosunek dr Michałina Wisłoka określa, jako „tragedyjn”.

W Łosicach (woj. białopodlaskie) miejscowa me-

liniarka złożyła podanie o przyjęcie do pracy w biurze Społecznego Komitetu Przeciwdziałania Społecznego. „Słowo Podlasia” pisze, iż pragnęła ona zrealizować porzekadło: „Wódka twój wróg. Lej go w gardeo, niech ścina z nog...”

Przewrotność kobiet nie zna granic.

MYSLI NIEPRZECIĘTNE

„Gorzej być nie może, ale, my Polacy, przebijając do dna z doświadczenia wiemy, że jednak gorzej może być.” (Ryszard Ro-

wiński, w „Nadodrz”)

„Zastępnik nowatorskiej myśli choćby z naszego nieumiejętnego własnica — jej w puls życia gospodarczego, grozi zepchnięciem nas do roli cywilizacyjnych pariasów”. (Stanisław Mieńkowski, w „Odrodzeniu”)

„Mamy nędzną i prymitywną literaturę. Dużo ludzi pisze, a tak niewiele z tego wypyka”. (Jerzy Adamski, w „Gazecie Krakowskiej”)

„Bez nowoczesnych stosunków produkcji nie będzie lekkich stosunków seksualnych.” (Piotr Gadziński, w „ITD”)

WIOSNA W SWN

Wiosna zawitała do szeregu członków Stowarzyszenia Wszechnicy Najlepszego. Działacze oraz tzw. członkowie wyjechani i wsiadali zabrać się na posiedzeniu w Barankach. Referat na temat „Wiosennej intensyfikacji zabezpieczenia w nasłona grochu i bobiku przed wiosenną karpacją siewną” wygłosił prezes sekcji wojewódzkiej, i -

naczej mówiąc „czapki” — Sławomir Chałupkowski.

Wśród tych, którzy za uczestniczyli w posiedzeniu dostrzegłszy Błażeja Arbuskiego, producenta rolnego ze Zwierki i oczywiście. Jak najbardziej, Eustachego Gęsińskiego — podsiłusa. On też, po skąpej racji dyskusji, wygłosił rezumę:

Licze, że treści w referacie są tak owocne, że bez wahania wyciągniemy i za- wiesimy je w teren; to będzie największe osiągnięcie w województwie. Koło SWN powinno być z promieniem życia i nowatorskiej myśli. Naci racjonalizatorzy. Jak zechcą, to i groch na bobik przerobią. Ten temat bierzemy na warsztat do ewentualnego rozpracowania.

Rozkojarzenie wiosną wpłynęło na małą aktywność kolegów podczas posiedzenia. W czasie kontroli naszego biura zostały zabrane piętaki, a papiery i maszyny nie mogą się walać. Rezerwa kadrowa zaś nie może być sztywna, a musi być na papierze.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) nie śmierdzi, 5) naczynie stołowe, 11) wydma śnieżna, 13) filozof z Rotterdamu, 14) Goplana albo Switezianka, 16) rozbójnik morski, 18) pochodna amoniaku, 20) budka przy ścianie wagonu towarowego, przeznaczona dla hamulcowego, 21) naklejka, 24) fotel królewski, 25) kadencja sądowa w dawnej Polsce, 26) bardzo długi okres czasu, 27) komisja konkursowa, 28) wymuszanie wojskowe, 29) pion... i szumią knieje, 32) wyspa koronowa z laguna, 33) w kostkach, 35) wielkie drzewo, 37) pokrywa, 38) banyasta roślina, 39) pierwiastek chemiczny o symbolu V, 40) Mikołaj Kopernik, 41) pilnuje.

PIONOWO: 1) budowlana „przyczepka”, 2) próba, do-

dzivedzenie, 3) syn Dedala, 4) odżywianie ograniczone do pewnych potraw, 6) achel, 7) bardzo krótki strój, 8) młosierny, 9) Koszałek-Opałek, 10) kropie nasercowe, 12) chłopak usługujący w ka-

wiaru, hotelu itp., 15) dawniejszy zysk, 17) uskrzydłony ideał, 19) w wojsku lub muzyce, 22) roślina dostarczająca włókien i oleistych nasion, 22) w piosence — czerwony, a za nim brzo, 30) znak wyróżniający, emblemat, 31) najmniejsza ilość energii promieniowej, jaką atom może jednorazowo emitować lub absorbować, 34) wykonanie partii muzycznej, wokalnej lub tanecznej przez jedną osobę, 36) wełniste zwierzę.

„HLB”

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesłały trafne rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy umieścić dopisek: „Krzyżówka z numeru 80”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 74

POZIOMO: kłown, oskoma, asesor, Moniuszko, tępota,

warkot, grdyka, wariat, makak, pasaż, amantka, test, wtór, księżna, klepa, Kaleń, lgarka, aparat, staraka, ananias, napastnik, usiek, Neapol, agawa.

PIONOWO: wstęga, komoda, kanak, okup, nazwa, teoria, robota, motyka, skarpa, przysięga, kasztelan, analiza, wstążka, model, Zerań, karkas, akana, litosć, parnik, Arakan, etanol, kapka, panna, usta.

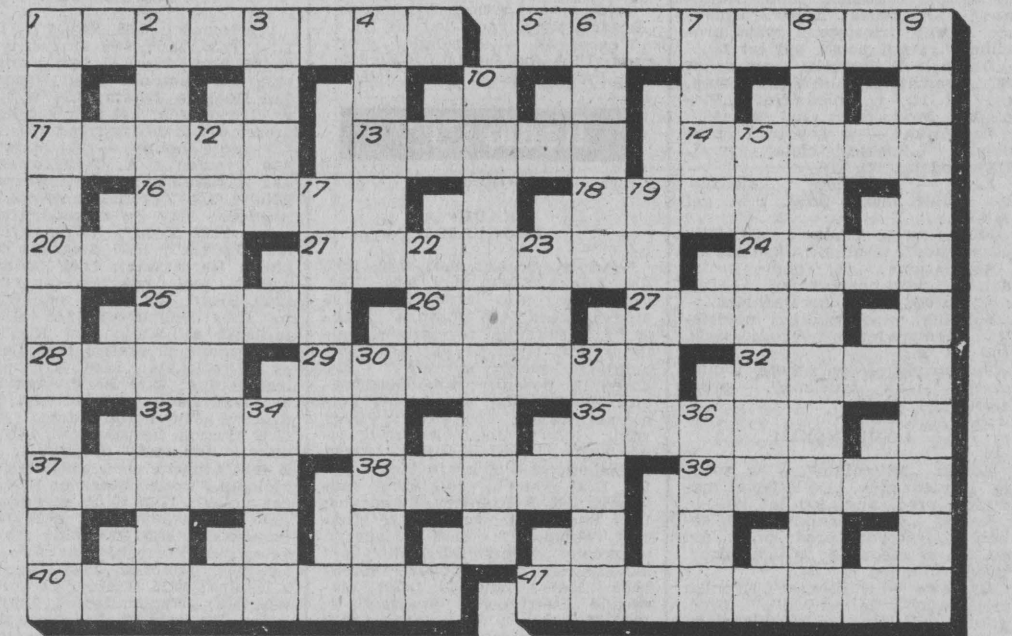
(lb)

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczamy w „Gazecie” nr 68 z 21-22 marca br. nagrody książkowe wysłaliśmy: Dorota Grzegorzczak ze wsi Radzie, Stanisław Jankowski z Elku, Elżbieta Wirska z Olsztyna oraz Krystyna Filipowicz i Zbigniew Gudowski — oboje z Białegostoku.

Zamiejscowym nagrody przesłaliśmy pocztą. Mieszkańcy Białegostoku proszeni są o zgłoszenie się po odbiór książek do działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1), pok. nr 2.

(bm)



JESTEM z Poznania. Przyjechałem do Białegostoku w sprawach służbowych. Poznań już dawno czysty, a u nas jeszcze nie zabrano się za porządk. Widzę też, że służby miejskie pracują w dzień, co trochę dezorganizuje życie miasta. W Poznaniu remonty ulic czy też prace porządkowe wykonuje się głównie nocą.

— Myślę, że niesłusznie sugeruje pan opanowanie służby miejskiej Białegostoku — odpowiada zastępca kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego, WŁODZIMIERZ BOLTRUCZUK. — W czasie, kiedy do Poznania zawiązała wiosna, nasze miasto przykrywał jeszcze śnieg. Opóźnienie wynika więc z różnic klimatycznych. Proszę przyjechać za kilka tygodni, może wówczas oceni pan nas lepiej. — Myślę również, że sporo prac — szczególnie na ulicach — wykonujemy nocą. Tym niemniej zastanowimy

Po dyżurze „policji” prezydenta

Choć bez pałek postępujemy

MSR NIE ZASTĄPI ADMINISTRACJI GÓRY ŚMIECI
NIE TYLKO NA PERYFERIACH „BLASZAKI” SZPECĄ
MIASTO NAJWYŻSZEJ CZAS CHWYCI ZA MIOTŁY

się nad tym, aby noc uczynić jeszcze bardziej pracowitą pora.

To był jeden z 60 telefonów, jakie odebrał w ubiegły czwartek przedstawiciel Urzędu Miejskiego w ramach redakcyjnego dyżuru pod hasłem „Gdzie są brudy?”. Trwał on dwie godziny, czyli — statystycznie — słuchawki telefonów podnosić trzeba było co dwie minuty.

Spośród spraw zgłaszanych przez czytelników na pierwsze miejsce wysuwają się nieporządk w osiedlach i na klatkach schodowych. Administracja mieszkaniowa — i tu wypada zgodzić się z czytelnikiem z Poznania — zbyt późno zabiera się za wiosenne pucowanie.

Sporo interwencji dotyczyło też fatalnego stanu ulic, szczególnie tych mniejszych, wewnątrzosiedlowych, niejednokrotnie gruntowych.

Zwracano też uwagę, że w najbliższych tygodniach miejsc osiedla wyrastają (w ciągu nocy) liczne garaże-błaszaki, szpecące osiedla i jednocześnie utrudniające poruszanie się. Wiele sygnałów dotyczyło dzikich wysypisk śmieci, zaniedbanych parkingów, wylających się z budynków gro-

zących bezpieczeństwu przechodniów, nie zabezpieczonych studzienek kanalizacyjnych czy wreszcie miejsc czekających po prostu na „interwencję” miotły i szufli.

— Panią Zdzisławę Blach mieszkającą przy ul. Gajowej coraz bardziej irytuje fakt, że w rok po rozebraniu kłosa Ruchów przy przejeździe na ul. Słotarskiej, z lokatorów domów jednorodzinnych tworzą powiększające się z każdym dniem wysypiska śmieci.

— Pan Jerzy Rudnicki, który od czasu do czasu wpada do Muzeum Ruchu Rewolucyjnego przy ul. Warszawskiej, nie może pogodzić się z tym, że po drugiej stronie ulicy znajduje się szpetny plac, wykorzystywany w charakterze parkingu.

Przecież przejeżdżają tam liczne wozyczki — mówi. — Czy autorzy muszą być stawiane w bloku, otoczony odprawami budynków. To ma być wylotowa miasto?

— Otrzymałem dużo sygnałów — mówi kierownik Miejskiej Służby Porządkowej, MIROSŁAW RULOW — dotyczących dzikich wysypisk śmieci. Wacław Paszkowski zauważył podobnie „dziko” stojące blaszaki przy ul. Warszawskiej 72/74 wokół których utworzono przy okazji rozległy smietnik. O podobnej sprawie mówiła też mieszkanka ul. Stalin-gradzkiej — Zenobia Grygo. Tam nielegalne wysypiska powstały w miejscu, gdzie w przeszłości nielegalnie mówili mi o walących się sztachetach przy ul. Botanickiej. Pano S. Zamojskiemu udzielił od razu odpowiedzi:

— Szopy te zostaną wyburzone w miarę postępów w budowie nowej stacji Pogotowia Ratunkowego.

Również w sprawie ruderyzacji mieszkańca budynku przy ul. Podolewskiego 4 A. Przed jej domem zachowały się „resztki” starego rynku, który nie dość że szpetny, to jeszcze stał się utrudnieniem miejscom chłujaków i pijaków.

— M. Rulow odebrał telefon dyżurny z prośbą o wyjazd. Zastępca kierownika Służby Porządkowej, MIROSŁAW RULOW, przyjechał do domu przy ul. Dębnowej 10, nr 334-8 przy ul. Bema 60/1 i nr 325-1 przy ul. Wesołej 14. Sprzedaż rozpoczęła się 6 bm. (tor)

— W najbliższy wtorek, 7 kwietnia o godz. 17 w Instytucie Mechaniki Politechniki Białostockiej (ul. Wiejska 45c) plk Wiesław Wyrębski z Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie wygłosi odczyt „Laserowa technika w wojnach gwiazdnych”. Organizatorzy spotkania zapraszają wszystkich zainteresowanych.

(az)

* Dom Kultury „Zachęta” (ul. Piastowska 11A) już z myślą o świętach proponuje we wtorek, 7 bm. o godz. 17 spotkanie — pt. „Tradycyjne ciasta wielkanocne”. Przewiduje się pokaz wypieków, giełdę przepisów i porady praktyczne. (m-i)

Propozycje KULTURALNE

„Kurpie Zielone” na XXX-lecie WDK

Dla uświetnienia obchodów XXX-lecia Wojewódzkiego Domu Kultury w Białymstoku w Teatrze im. A. Węgierskiego 14 kwietnia o godz. 19 odbędzie się koncert Zespołu Pieśni i Tańca Białostockiego „Kurpie Zielone”. W programie znajdują się m.in. Konopiel, ciasto Wielkanocne, wesele kurpiowskie z Puszcz Zielonej oraz tańce i pieśni różnych regionów kraju.

Wystawy w Białymstoku
Salon Wystawowy BWA „Arsenal” czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10-18. Wystawy: 1) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 2) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 3) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 4) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 5) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 6) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 7) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 8) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 9) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 10) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 11) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 12) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 13) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 14) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 15) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 16) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 17) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 18) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 19) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 20) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 21) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 22) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 23) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 24) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 25) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 26) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 27) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 28) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 29) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 30) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 31) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 32) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 33) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 34) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 35) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 36) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 37) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 38) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 39) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 40) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 41) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 42) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 43) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 44) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 45) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 46) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 47) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 48) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 49) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 50) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 51) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 52) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 53) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 54) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 55) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 56) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 57) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 58) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 59) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 60) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 61) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 62) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 63) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 64) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 65) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 66) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 67) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 68) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 69) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 70) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 71) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 72) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 73) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 74) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 75) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 76) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 77) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 78) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 79) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 80) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 81) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 82) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 83) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 84) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 85) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 86) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 87) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 88) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 89) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 90) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 91) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 92) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 93) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 94) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 95) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 96) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 97) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 98) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 99) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 100) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 101) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 102) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 103) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 104) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 105) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 106) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 107) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 108) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 109) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 110) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 111) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 112) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 113) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 114) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 115) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 116) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 117) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 118) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 119) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 120) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 121) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 122) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 123) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 124) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 125) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 126) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 127) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 128) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 129) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 130) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 131) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 132) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 133) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 134) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 135) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 136) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 137) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 138) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 139) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 140) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 141) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 142) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 143) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 144) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 145) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 146) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 147) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 148) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 149) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 150) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 151) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 152) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 153) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 154) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 155) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 156) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 157) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 158) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 159) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 160) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 161) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 162) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 163) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 164) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 165) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 166) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 167) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 168) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 169) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 170) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 171) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 172) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 173) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 174) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 175) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 176) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 177) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 178) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 179) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 180) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 181) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 182) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 183) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 184) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 185) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 186) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 187) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 188) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 189) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 190) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 191) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 192) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 193) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 194) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 195) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 196) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 197) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 198) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 199) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 200) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 201) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 202) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 203) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 204) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 205) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 206) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 207) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 208) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 209) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 210) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 211) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 212) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 213) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 214) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 215) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 216) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 217) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 218) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 219) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 220) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 221) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 222) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 223) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 224) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 225) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 226) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 227) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 228) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 229) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 230) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 231) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 232) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 233) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 234) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 235) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 236) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 237) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 238) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 239) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 240) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 241) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 242) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 243) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 244) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 245) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 246) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 247) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 248) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 249) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 250) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 251) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 252) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 253) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 254) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 255) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 256) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 257) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 258) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 259) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 260) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 261) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 262) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 263) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 264) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 265) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 266) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 267) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 268) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 269) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 270) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 271) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 272) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 273) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 274) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 275) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 276) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 277) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 278) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 279) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 280) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 281) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 282) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 283) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 284) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 285) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 286) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 287) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 288) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 289) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 290) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 291) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 292) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 293) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 294) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 295) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 296) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 297) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 298) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 299) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 300) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 301) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 302) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 303) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 304) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 305) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 306) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 307) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 308) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 309) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 310) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 311) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 312) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 313) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 314) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 315) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 316) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 317) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 318) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 319) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 320) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 321) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 322) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 323) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 324) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 325) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 326) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 327) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 328) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 329) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 330) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 331) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 332) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 333) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 334) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 335) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 336) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 337) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 338) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 339) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 340) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 341) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 342) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 343) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 344) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 345) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 346) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 347) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 348) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 349) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 350) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 351) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 352) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 353) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 354) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 355) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 356) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 357) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 358) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 359) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 360) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 361) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 362) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 363) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 364) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 365) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 366) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 367) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 368) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 369) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 370) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 371) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 372) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 373) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 374) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 375) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 376) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 377) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 378) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 379) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 380) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 381) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 382) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 383) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 384) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 385) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 386) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 387) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 388) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 389) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 390) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 391) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 392) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 393) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 394) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 395) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 396) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 397) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 398) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 399) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 400) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 401) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 402) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 403) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 404) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 405) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 406) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 407) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 408) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 409) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 410) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 411) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 412) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 413) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 414) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 415) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 416) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 417) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 418) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 419) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 420) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 421) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 422) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 423) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 424) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 425) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 426) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 427) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 428) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 429) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 430) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 431) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 432) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 433) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 434) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 435) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 436) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 437) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 438) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 439) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 440) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 441) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 442) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 443) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 444) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 445) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 446) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 447) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 448) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 449) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 450) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 451) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 452) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 453) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 454) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 455) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 456) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 457) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 458) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 459) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 460) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 461) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 462) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 463) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 464) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 465) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 466) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 467) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 468) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 469) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 470) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 471) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 472) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 473) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 474) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 475) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 476) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 477) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 478) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 479) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 480) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 481) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 482) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 483) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 484) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 485) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 486) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 487) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 488) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 489) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 490) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 491) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 492) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 493) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 494) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 495) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 496) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 497) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 498) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 499) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 500) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 501) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 502) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 503) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 504) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 505) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 506) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 507) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 508) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 509) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 510) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 511) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 512) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 513) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 514) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 515) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 516) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 517) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 518) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 519) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 520) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 521) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 522) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 523) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 524) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 525) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 526) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 527) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 528) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 529) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 530) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 531) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 532) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 533) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 534) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 535) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 536) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 537) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 538) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 539) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 540) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 541) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 542) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 543) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 544) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 545) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 546) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 547) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 548) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 549) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 550) „Wojna i pokój” — obraz olejny, 551) „Wojna i pokój” — obraz